

Protokół nr XXXIV/16
z sesji Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle
odbytej w dniu 29 września 2016 r.

*Sesja rozpoczęła się o godz. 14:00 i trwała do godz. 23:05.
Obrady prowadził Andrzej Kopeć, przewodniczący Rady Miasta.*

Ad 1.

Otwarcia sesji dokonał przewodniczący Rady Miasta Andrzej Kopeć.

Po przywitaniu wszystkich obecnych poinformował, że obrady Rady są prawomocne – w chwili stwierdzenia prawomocności sesji uczestniczyło w niej 15 radnych. W trakcie obrad przybyli kolejni radni. Łącznie obecnych było 22 radnych. Nieobecny radny Rafał Olejnik (*lista obecności radnych w załączeniu do protokołu*).

Do przesłanego radnym porządku obrad wprowadzono niżej przedstawione zmiany:

- 1) na wniosek prezydenta miasta wprowadzono projekty uchwał:
 - w sprawie zmian w budżecie miasta na rok 2016,
 - zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia wieloletniej prognozy finansowej na lata 2016-2030,
 - w sprawie przyjęcia apelu do Ministra Infrastruktury i Budownictwa w przedmiocie modernizacji infrastruktury kolejowej oraz zwiększenia w rozkładzie jazdy PKP PLK S.A. liczby bezpośrednich połączeń kolejowych pomiędzy Kędzierzynom-Koźlem a ośrodkami położonymi wzdłuż linii kolejowych E30 i E59,
 - zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Programu Ochrony Zdrowia na lata 2014-2016.
- 2) na wniosek przewodniczącego Rady Miasta o wprowadzono projekt uchwały w sprawie skargi na działania Prezydenta Miasta Kędzierzyn-Koźle w przedmiocie „nieuprawnionego pobierania opłat parkingowych z uwagi na niedostosowanie oznakowania zgodnie ze znowelizowanym rozporządzeniem”.

Radni wnioskowane uzupełnienia zaakceptowali jednogłośnie w głosowaniu *en bloc*, tj. „za” oddano 15 głosów.

(wydruk z głosowania nr 1, zawierający wyniki głosowania jawnego za pomocą elektronicznego systemu, załącza się do protokołu z sesji)

Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że projekty uchwał zostały wprowadzone do porządku obrad jako punkty od k) do o).

Ponadto przewodniczący Rady Miasta przedstawił wniosek o zdjęcie z porządku obrad punktu 8 „Informacja z działalności miejskich spółek”. Uzasadniając wniosek poinformował, że temat ten miał być referowany na posiedzeniu Komisji Finansowo-Gospodarczej, jednak z powodu nieobecności prezesów poszczególnych spółek temat został przesunięty do realizacji na następny miesiąc (październik):

„za” wnioskiem oddano 16 głosów,

„przeciw” 0,

„wstrzymujących się” 0.

(wydruk z głosowania nr 2, zawierający wyniki głosowania jawnego za pomocą elektronicznego systemu, załącza się do protokołu z sesji)

Po uwzględnieniu wnioskowanych zmian, porządek obrad XXXIV sesji przedstawia się jak niżej:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przyjęcie protokołu z sesji nr XXXIII/16 z dnia 31 sierpnia 2016 r.
3. Ślubowanie nauczycieli mianowanych.
4. Informacja Przewodniczącego Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle.
5. Informacja Prezydenta Miasta Kędzierzyn-Koźle z działalności w okresie międzysesyjnym.
6. Informacja Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska o stanie środowiska na obszarze województwa, ze szczególnym uwzględnieniem gminy Kędzierzyn-Koźle.
7. Informacja o realizacji budżetu miasta za I półrocze 2016 r.
8. Podjęcie uchwał:
 - a) w sprawie przyjęcia Programu Rewitalizacji Miasta Kędzierzyn-Koźle (z perspektywą do roku 2030),
 - b) zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia statutów żłobków prowadzonych przez Gminę Kędzierzyn-Koźle,
 - c) w sprawie ustalenia statutu Żłobka nr 1 w Kędzierzynie-Koźlu oraz zmiany uchwały nr XV/191/11 Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle z dnia 30 listopada 2011 r. w sprawie utworzenia Żłobka nr 1 i ustalenia jego statutu,
 - d) zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia regulaminu określającego kryteria i tryb przyznawania nagród dla nauczycieli ze specjalnego funduszu nagród za ich osiągnięcia dydaktyczno-wychowawcze,
 - e) w sprawie organizacji wspólnej obsługi administracyjnej, finansowo-księgowej i organizacyjnej dla jednostek oświatowych i wychowawczych Gminy Kędzierzyn-Koźle,
 - f) zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia planu sieci oraz granic obwodów publicznych szkół podstawowych i gimnazjów prowadzonych przez gminę Kędzierzyn-Koźle,
 - g) zmieniającej uchwałę w sprawie Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Kędzierzyn-Koźle,
 - h) w sprawie wyrażenia opinii dotyczącej neodpłatnego zbycia na rzecz Związku Międzygminnego „Czysty Region” z siedzibą w Kędzierzynie-Koźlu udziałów w spółce Usługi Komunalne Sp. z o.o. z siedzibą w Kędzierzynie-Koźlu,
 - i) w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości gruntowej składającej się z działki nr 854/47, położonej w Kędzierzynie-Koźlu w obrębie Kędzierzyn w rejonie ul. Krokusów oraz na nabycie przez Gminę Kędzierzyn-Koźle nieruchomości gruntowej składającej się z działki nr 4193/1, 4193/2, 4193/3, 4193/4, położonej w Kędzierzynie-Koźlu w obrębie Kędzierzyn przy ul. Gajowej,
 - j) w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości,
 - k) w sprawie zmian w budżecie miasta na rok 2016,
 - l) zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia wieloletniej prognozy finansowej na lata 2016-2030,

- m) w sprawie przyjęcia apelu do Ministra Infrastruktury i Budownictwa w przedmiocie modernizacji infrastruktury kolejowej oraz zwiększenia w rozkładzie jazdy PKP PLK S.A. liczby bezpośrednich połączeń kolejowych pomiędzy Kędzierzynom-Koźle a ośrodkami położonymi wzdłuż linii kolejowych E30 i E59,
 - n) zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Programu Ochrony Zdrowia na lata 2014 – 2016,
 - o) w sprawie skargi na działania Prezydenta Miasta Kędzierzyn-Koźle w przedmiocie „nieuprawnionego pobierania opłat parkingowych z uwagi na niedostosowanie oznakowania zgodnie ze znowelizowanym rozporządzeniem”.
9. Interpelacje, zapytania i oświadczenia Radnych. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania.
10. Wolne wnioski.
11. Zakończenie obrad.

Ad 2.

Przyjęcie protokołu z sesji nr XXXIII/16 z dnia 31 sierpnia 2016 r.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Kopeć poinformował, że radni nie zgłosili żadnych uwag do protokołu. W związku z tym uważa, że Rada przyjęła protokół nr XXXIII/16 z sesji z dnia 31 sierpnia 2016 r.

Ad 3.

Ślubowanie nauczycieli mianowanych.

Rotę ślubowania odczytał przewodniczący Rady Miasta Andrzej Kopeć, a wywołani kolejno nauczyciele wypowiedzieli słowo „ślubuję”.

Akty mianowania nauczycielom wręczyła pani Sabina Nowosielska, prezydent miasta.

Po uroczystości ślubowania przystąpiono do realizacji kolejnego punktu porządku obrad.

Ad 4.

Informacja Przewodniczącego Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle.

Informację o bieżącej działalności przewodniczącego Rady oraz korespondencji w okresie międzysesyjnym przedstawił Andrzej Kopeć, przewodniczący Rady Miasta (*pisemna informacja dołączona do niniejszego protokołu*).

Ad 5.

Informacja Prezydenta Miasta Kędzierzyn-Koźle z działalności w okresie międzysesyjnym.

Radni przed sesją otrzymali pocztą elektroniczną pisemną „informację o działaniach Prezydenta Miasta w okresie międzysesyjnym, tj. od 1 do 21 września 2016 r. podejmowanych w ramach inicjatywy uchwałodawczej, wydawania aktów kierownictwa wewnętrznego oraz aktów administracyjnych w zakresie postępowania podatkowego (pismo Or. 0057.8.2016 z dnia 21 września 2016 r. i z dnia 28 września 2016 r., będące uzupełnieniem informacji z dnia 21 września.

Prowadzący obrady Andrzej Kopeć zwrócił się z prośbą, aby w ramach *Informacji Prezydenta Miasta z działalności w okresie międzysesyjnym* radni zostali wprowadzeni do tematu ujętego w punkcie 6. *Informacja Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska o stanie środowiska na obszarze województwa, ze szczególnym uwzględnieniem gminy Kędzierzyn-Koźle.*

Ad 6.

Informacja Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska o stanie środowiska na obszarze województwa, ze szczególnym uwzględnieniem gminy Kędzierzyn-Koźle.

Przed sesją radni otrzymali pocztą elektroniczną informację pt. „Stan środowiska na terenie województwa opolskiego w 2015 roku” oraz pisemną informację o podjętych przez Starostę Powiatu Kędzierzyńsko-Kozielskiego działaniach mających związek z występującymi w ostatnim czasie wysokimi stężeniami benzenu (pismo OR.033.60.2016 z dnia 26 września 2016 r.).

Sabina Nowosielska, prezydent miasta, przedstawiła informację na temat strategii działań związanych z poprawą jakości powietrza w Kędzierzynie-Koźlu, opracowaną przez zespół powołany zarządzeniem prezydenta miasta. Problem z dotrzymaniem standardów jakości powietrza dla Kędzierzyna-Koźla występuje od wielu lat. W przypadku pyłu zawieszonego PM10 i PM2,5 został uchwalony 25 października 2013 roku przez Sejmik Województwa Opolskiego Program ochrony powietrza, w którym określono kierunki działań naprawczych.

W przypadku benzenu standardy jakości powietrza w zakresie zanieczyszczenia tym związkiem są dotrzymywane, biorąc pod uwagę normy średnioroczne (zgodnie z przepisami prawa). Dlatego nie było typowego programu naprawczego. Niepokojące jest pojawianie się od kilku lat pików stężenia benzenu.

Nawiązując do organizowanych w ostatnim okresie protestów mieszkańców, podzieliła się uwagą, że jest zadowolona z powodu tych protestów, gdyż być może nadrzędne instytucje dostrzegą problem, mimo że normy średnioroczne nie są przekroczone.

Z drugiej strony jest przeciwna sianiu paniki wśród naszych mieszkańców, np. poprzez kolportowanie ulotek z napisem „uwaga skażenie benzenem”. Będąc z wykształcenia chemikiem, nie potrafi podejść obojętnie do niepotrzebnie wywoływanych niepokojów. Wyraziła nadzieję, że obecni na dzisiejszej sesji Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska i dyrektor Departamentu Ochrony Środowiska Urzędu Marszałkowskiego w Opolu dadzą jakąś informację w jaki sposób można wykryć truciciela. Przypomniała, że problem był duży, bo w 2012 roku średnioroczne emisje były przekroczone. Od dwóch lat nie są one przekroczone. Jako mieszkanka Kędzierzyna-Koźla czuje się zaniepokojona, że od kilku lat nie możemy znaleźć przyczyny powstawania pików.

Uzasadniając brak powodu by wywołać panikę – podała dwie cyfry NDS (najwyższe dopuszczalne stężenie): na stanowisku dla pracownika, który pracuje przy benzenie – jest to $1600 \mu\text{g}/\text{m}^3$ na 8 godzin. Piki to jest $156,0 \mu\text{g}/\text{m}^3$ i $200 \mu\text{g}/\text{m}^3$ na godzinę. Poinformowała, że kilka miesięcy temu powołała zespół ds. ochrony powietrza w Kędzierzynie-Koźlu. Wyniki tego zespołu były dyskutowane pod koniec sierpnia br. na radzie gospodarczej i z prezesami naszych spółek. W wyniku dyskusji podjęto decyzję, że zespół zostanie poszerzony o specjalistów – analityków chemicznych, którzy na bieżąco zajmują się analizami i skutkami, a wyniki badań przesyłają do WIOŚ. Zauważyła, że na chwilę obecną – oprócz politycznej awantury – nikt nie wskazał, co zrobić, aby wykryć truciciela. Natomiast kilka miesięcy temu powołany zespół określił, co można zrobić aby znaleźć truciciela. Jednocześnie wskazała na podstawową trudność, tj. truciciela trzeba złapać „za rękę”. Wyraziła nadzieję, że radni poprą wnioski o sfinansowanie badań, które wykażą, w którym miejscu jest zagrożenie. Zaapelowała, aby nie ulegać panice, słuchać specjalistów i pozwolić działać zespołowi. Zwróciła się z prośbą do dyrektora WIOŚ o wyrażenie zgody na przeniesienie stacji pomiarowej zlokalizowanej na os. Piastów, aby sprawdzić czy w innym miejscu występują takie same problemy.

Andrzej Kopeć, prowadzący obrady, poinformował, że na sesji obecni są Miłosz Broś-Załęski, wiceprzewodniczący Komitetu Ochrony Powietrza, oraz Monika Juraszek i Szymon Pogorzelski, członkowie KOP. Przedstawiciele tego komitetu będą mieli możliwość zabrania głosu w toku dyskusji. Ponadto z wnioskiem o zabranie głosu zwrócił się pan Mieczysław Ferdzyn, który zainteresował tym tematem telewizję.

Następnie głos zabrał Artur Maruszczak, zastępca prezydenta miasta, który przedstawił prezentację pt. „Strategia działań związanych z poprawą jakości powietrza w Kędzierzynie-Koźlu”, opracowaną przez zespół powołany zarządzeniem prezydenta.

W dalszej kolejności prowadzący obrady udzielił głosu panu Krzysztofowi Gaworskiemu, Wojewódzkiemu Inspektorowi Ochrony Środowiska w Opolu. Inspektor Gaworski tytułem wprowadzenia przypomniał radnym, że przed sesją otrzymali oni w formie elektronicznej obszerną informację pt. „Stan środowiska na terenie województwa opolskiego w 2015 roku”. Z uwagi na duże zainteresowanie stanem powietrza w Kędzierzynie-Koźlu uznał, że wskazane jest, aby radni oprócz informacji przesłanej drogą elektroniczną, poznali na dzisiejszej sesji informację przedstawioną na posiedzeniu Wojewódzkiego Zespołu Zarządzenia Kryzysowego w dniu 19 września br. pt. „Sytuacja związana z wysokimi stężeniami benzenu w Kędzierzynie-Koźlu”.

Podczas prezentacji odniósł się do prośby prezydent miasta, aby przenieść w inne miejsce stację pomiarową zlokalizowaną na os. Piastów. Zwrócił uwagę, że każde dotknięcie się stacji w sytuacji, gdy mamy do czynienia z godzinowym wzrostem stężeń, będzie odebrane i skomentowane jako kombinowanie przy tym, aby pokazać, że coś jest lepiej, gorzej, że ktoś próbuje ingerować. Stacja na os. Piastów stoi w tym samym miejscu od roku 2005, monitorując stan środowiska. Oprócz tej stacji badania

dodatkowe środowiska prowadzone są w czterech miejscach w Kędzierzynie-Koźlu, gdzie jest mierzony benzen metodą pasywną.

Andrzej Kopeć zwrócił się o bliższą informację na temat złożonego przez WIOŚ zawiadomienia do Prokuratury Rejonowej w Kędzierzynie-Koźlu o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. Czy zawiadomienie to miało związek z wcześniej przeprowadzoną kontrolą oraz co WIOŚ bada podczas takiej kontroli.

Krzysztof Gaworski, Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska w Opolu, potwierdził złożenie takiego zawiadomienia. Uzasadnił podjęcie działań kontrolnych zakładów, gdzie w technologii jest benzen.

Sabina Nowosielska, prezydent miasta, zwróciła uwagę, że piki pojawiły się nie tylko we wrześniu, ale także w roku ubiegłym i dwa lata temu. Wyraziła żal z powodu niepodjęcia wówczas takich działań, jakie zostały podjęte w tym roku we wrześniu, kiedy to młodzi działacze zainteresowali tym problemem różne instytucje. Zwróciła się z pytaniem, co według WIOŚ może być przyczyną pojawiania się chwilowych pików. Podzieliła się wątpliwościami, czy wylanie do ścieków nawet popłuczyn z cysterny może skutkować powstaniem takich pików. Czy jest możliwość, że ktoś przed stacją pomiarową rozleje benzen? Jej zdaniem to nie wychodzi z popłuczyn, gdyż w takim przypadku po dostaniu się do kanalizacji skutki byłyby widoczne na Odrze.

Krzysztof Gaworski poinformował, że nie byłby tak jednoznaczny. Wskazał na potrzebę podjęcia skutecznych działań – takich, by znaleźć przyczynę i sprawcę. Jego zdaniem podstawową przyczyną – dlatego tak trudną do znalezienia – jest fakt uzyskiwania oszczędności w procesie technologicznym kosztem środowiska i zdrowia ludzi. Poinformował, że WIOŚ otrzymuje maile mieszkańców wskazujących pewne miejsca. Każda taka informacja jest weryfikowana i sprawdzana przez WIOŚ.

Sabina Nowosielska zwróciła się z pytaniem, czy inna substancja może mieć podobne wskazania na chromatografie jak benzen.

Krzysztof Gaworski poinformował, że benzen przy chromatografach plazmowych ma swoje widmo – to jest benzen.

Następnie przewodniczący Rady Miasta Andrzej Kopeć udzielił głosu panu Manfredowi Grabelusowi, dyrektorowi Departamentu Ochrony Środowiska Urzędu Marszałkowskiego w Opolu. Przedstawił on informację na temat zadań i kierunków działań przyjętych w Programie ochrony powietrza dla strefy opolskiej, ze szczególnym uwzględnieniem rejonu Kędzierzyna-Koźla i Zdieszowic – w zakresie benzenu.

Andrzej Kopeć obie informacje podsumował konkluzją, że prawdopodobnie jest podmiot, który jest odpowiedzialny za piki. Wszystkie prowadzone działania powinny

zakończyć się wskazaniem tego podmiotu, a następnie zmuszeniem do zaprzestania działalności polegającej na wypuszczaniu nadmiernej ilości benzenu.

Głos zabrał Miłosz Broś-Załęski, wiceprzewodniczący Komitetu Ochrony Powietrza. W wystąpieniu poinformował, że wiodącym celem powołania KOP-u jest dbałość o środowisko i jakość powietrza w mieście. Zapewnił, że członkowie KOP-u chętnie rozpoczną współpracę z organizacjami, którym przyświeca podobny cel. Przypomniał, że w 2012 roku odbyła się konferencja pod hasłem „Benzen – fakty i mity”. Na konferencji tej zostały sformułowane postulaty i wnioski. Chciałby poznać informację jak sytuacja w zakresie stężeń benzenu kształtowała się w ciągu minionych czterech lat.

Przewodniczący obrad Andrzej Kopeć zwrócił się do wiceprzewodniczącego KOP, aby postulaty złożył na piśmie.

Sabina Nowosielska, prezydent miasta, nie zgodziła się z opinią, że Urząd Miasta nie robi w zakresie poprawy stanu powietrza w mieście. Przedstawiła dane informujące o średniorocznych stężeniach benzenu za lata 2012, 2015 i 2016. Wskazują one na poprawę jakości powietrza. Poinformowała, że Rada Miasta uchwaliła „Program gospodarki niskoemisyjnej dla Kędzierzyna-Koźła”. Ponadto od kilku miesięcy prowadzona jest akcja zachęcająca właścicieli nieruchomości do ich przyłączenia do miejskiej sieci centralnego ogrzewania. Są jednak przypadki, że jeden członek wspólnoty może skutecznie blokować decyzję pozostałych członków o przyłączeniu się do miejskiej sieci c.o. Zadeklarowała, że Straż Miejska będzie reagowała na niepokojące sygnały od mieszkańców. Planowane są również kontrole palenisk domowych w przypadkach, gdy powstaną przesłanki ku temu. Przypomniała o działaniach zespołu, który zajmuje się poprawą jakości powietrza w mieście. Jednym z celów jest uzgodnienie z Instytutem Meteorologii i Gospodarki Wodnej w Katowicach zasad i warunków dotyczących możliwości ustawienia w Kędzierzynie-Koźlu stacji meteo, służącej do właściwej analizy róży wiatrów. Koszt takiej stacji wynosi 200 tys. zł.

Miłosz Broś-Załęski zapewnił, że nie chce, aby jego wypowiedź została odebrana jako atak na władze miasta. Dodał, że nie wszystkie tego typu informacje docierają do społeczeństwa.

Sabina Nowosielska wskazała na inny problem wpływający na jakość powietrza. Są to pyły zawieszane. Dlatego został wprowadzony program gospodarki niskoemisyjnej i zostały podjęte starania o pozyskanie środków finansowych. Pesymistycznie wypowiedziała się o ewentualnych wynikach kontroli w zakładach pracy, gdzie w technologii stosowany jest benzen. Podstawowa trudność polega na tym, że sprawcę wypuszczania benzenu „trzeba złapać za rękę”. Poinformowała, że zamierza zwrócić się do Rady Miasta o zgodę na sfinansowanie badań, które określą rejon działania truciciela. Dodała, że również chciałaby dowiedzieć się, co jest źródłem powstawania pików. Zaprosiła przedstawiciela Komitetu Ochrony Powietrza do prac w zespole.

Andrzej Kopeć, przewodniczący Rady Miasta, upewnił się, że celem i zadaniem Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska jest określenie zakładu i ustalenie sprawcy, który najprawdopodobniej jest odpowiedzialny za piki benzenu.

Krzysztof Gaworski potwierdził oraz poinformował o możliwych działaniach, aby ten cel osiągnąć oraz o konsekwencjach prawnych w przypadku ustalenia sprawcy.

Andrzej Kopeć poprosił o informację, jak władze miasta mogą pomóc WIOŚ w osiągnięciu celu.

Artur Maruszczak, zastępca prezydenta miasta, poinformował o zadaniach miasta w procesie wydania decyzji środowiskowych. Szerzej wyjaśnił tę kwestię. Poinformował również o innych działaniach, np. „opomiarowanie” miasta w celu wskazania stopnia skażenia powietrza na danych osiedlach oraz zagęszczenie siatki pasywnych badań wokół zakładów. Wyraził nadzieję, że wspólne działanie pozwoli ustalić sprawcę pików.

Sabina Nowosielska wskazała, że działania związane z opomiarowaniem miasta i zagęszczeniem siatki pasywnych badań nie są zadaniami gminy. Będą jednak realizowane, aby wykryć truciciela. Poinformowała, że miała nadzieję, że po ostatnim szumie w mediach i spodziewanych kontrolach piki nie pojawią się. Stało się jednak inaczej. Być może powodem pików jest zupełnie inne źródło, o którym jeszcze nie wiemy.

Miłosz Broś-Załęski podzielił się uwagą, że emitent benzenu jest bezczelny dlatego, że jest bezkarny. Odczytał fragment odpowiedzi WIOŚ na postulat z konferencji z 2012 roku, której tematem wiodącym był benzen: *W związku z tym, że przekroczenia stężenia benzenu w powietrzu nie mają charakteru ciągłego, gdyż występują okresowo, prowadzone pomiary okresowe emisji nie pozwalają na jednoznaczne wskazanie, które ze źródeł wywiera decydujący wpływ na stan zanieczyszczenia powietrza benzenem. Rozwiązaniem, które pozwoliłoby na identyfikację decydującego źródła byłoby nałożenie obowiązku wprowadzenia pomiarów ciągłych emisji benzenu na wszystkich źródłach zorganizowanych, na których istnieją warunki techniczne do prowadzenia pomiarów.* Jest to fragment z pisemnej odpowiedzi adresowanej do pani poseł Brygidy Kolendy-Łabuś. Poprosił wojewódzkiego inspektora o odniesienie się do zacytowanej treści.

Sabina Nowosielska zapewniła, że nie bagatelizuje tematu, jednak proponuje aby szczegółowe problemy przedyskutować na zespole. Z powątpiewaniem odniosła się do stwierdzenia, że piki są wynikiem bezczelności emitenta benzenu. Dodała, że pracowała w firmie chemicznej i wie, że w zakładzie są określone procedury, a pracownicy przeszkoleni. Wylanie substancji, celowe lub przypadkowe, byłoby widoczne na wskaźnikach. Obawia się, że trudno będzie złapać truciciela.

Krzysztof Gaworski, Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska w Opolu, poinformował, że w przeciwieństwie do pani prezydent ma większą wiarę we

własnych ludzi, choć możliwości mają nieduże. Podtrzymał stanowisko zacytowane przez przedstawiciela KOP. Nałożenie obowiązku wprowadzenia pomiarów ciągłych emisji benzenu na wszystkich źródłach zorganizowanych umożliwi WIOŚ zrationalizowanie i spowodowanie, że kontrole będą bardziej efektywne. Dodał, że to opomiarowanie musi być zawarte w decyzjach, o których mówił dyrektor Departamentu Ochrony Środowiska Urzędu Marszałkowskiego, które dla części zakładów wydaje starosta, a dla większych zakładów wydaje marszałek. Wskazał na luki prawne, które umożliwiają pewne działania, np. firma ma 33 emitery, a obowiązek pomiaru nałożony jest na jednym emitorze. Poinformował o procedurze, jaką należy wypełnić, aby wzruszyć wydaną decyzję. Wskazał na potrzebę uproszczenia procedur, aby przyspieszyć wydanie decyzji.

Manfred Grabelus, dyrektor Departamentu Ochrony Środowiska Urzędu Marszałkowskiego w Opolu, podkreślił, że obowiązki nałożone w decyzjach na zakłady muszą wynikać z przepisów prawa.

Andrzej Kopeć poprosił o informację, czy były takie sytuacje, że WIOŚ występował do Urzędu Marszałkowskiego albo zgłaszał sytuacje, gdzie chciałby mieć więcej opomiarowanych emitorów w danej lokalizacji, w danej firmie – a spotykał się z odmową.

Krzysztof Gaworski, Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska w Opolu, poinformował, że wzruszenie decyzji organu wymaga zgody Głównego Inspektora Ochrony Środowiska. W ramach procedury zapytania do Urzędu Marszałkowskiego i starostów w województwie opolskim są kierowane z art. 16 ustawy o inspekcji. Po omówieniu tej procedury oraz po kolejnym pytaniu Andrzeja Kopcia zadeklarował udzielenie także pisemnej odpowiedzi, czy zapytania dotyczyły także pięciu zakładów z terenu Kędzierzyna-Koźła.

Andrzej Kopeć odczytał przepis ustawy – Prawo ochrony środowiska, który brzmi: *Na obszarze, w którym istnieje przekroczenie dopuszczalnego poziomu substancji w powietrzu, w odniesieniu do zakładów, gdzie jest eksploatowana instalacja, która jest kwalifikowana jako przedsięwzięcie mogące znacząco oddziaływać na środowisko, marszałek województwa może w drodze decyzji nałożyć na podmiot korzystający ze środowiska, który prowadzi działalność powodującą wprowadzenie substancji do powietrza, obowiązek pomiarów poziomów tej substancji w powietrzu.*

Zwrócił się z pytaniem, czy w związku z sytuacją, która wystąpiła w ostatnim czasie w Kędzierzynie-Koźlu Urząd Marszałkowski może skorzystać z tego artykułu, czy może już skorzystał.

Manfred Grabelus, dyrektor Departamentu Ochrony Środowiska Urzędu Marszałkowskiego w Opolu, poinformował, że w związku z sytuacją, która teraz występuje, urząd marszałkowski nie skorzystał z tego przepisu, że względu na to, że na dzień dzisiejszy nie mamy przekroczenia stężenia benzenu, jeżeli chodzi o normę średnioroczną. Dodał, że w przeszłości urząd marszałkowski nałożył taki obowiązek na trzy firmy. Dwie firmy odwołały się skutecznie od decyzji do ministerstwa, a jedna

firma (Petrochemia Blachownia) realizowała decyzję przez trzy lata. Poinformował, że w prawie ochrony środowiska jest przepis, który należałoby uszczegółowić, gdyż urząd marszałkowski może nakazać, ale nie może wskazać, w którym miejscu ma być zamontowany czujnik. Następnie, odpowiadając na pytanie radnego Andrzeja Kopcia, wyjaśnił, w jaki sposób obliczana jest norma średnioroczna.

Wyjaśnienia uzupełnił Krzysztof Gaworski, Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska w Opolu. Poinformował również o sytuacji, gdy wysyłany jest komunikat o istnieniu ryzyka przekroczenia normy rocznej stężenia benzenu.

Andrzej Kopeć poprosił o informację, jakie działania są ujęte w planie działań krótkoterminowych na wypadek komunikatu alarmowego.

Manfred Grabelus, dyrektor Departamentu Ochrony Środowiska Urzędu Marszałkowskiego, poinformował, że przez 3 lata norma nie była przekraczana. Można powiedzieć, że program stracił ważność. Jeżeli okaże się, że ocena roczna będzie negatywna, to będzie wprowadzany nowy program.

Prowadzący obrady oddał głos Mieczysławowi Ferdzynowi, który zwrócił się z prośbą do władz miasta o takie działania, aby w Kędzierzynie-Koźlu było coraz czystiej. Zauważył, że szczególnie w weekendy w powietrzu unoszą się uciążliwe zapachy i różnego koloru dymy. Z przykrością stwierdził, że na sesji brakuje przedstawiciela starosty, który jest organem ochrony środowiska w powiecie.

W dalszej dyskusji głos zabrali radni. Witold Rusak poinformował, że chce wnieść zdecydowane sprostowanie i prosi o przyjęcie do wiadomości, że Zakłady Azotowe są wolne od benzenu. Począwszy od maja 2012 roku instalacja, która zużywała w celach technologicznych benzen, jest całkowicie odstawiona. Instalacja ta została przemyta, zaazotowana, zaślepią. W Zakładach Azotowych nie produkuje się, nie przetwarza ani nie stosuje benzenu. Natomiast niewykluczone jest, że wzdłuż wyremontowanej drogi powiatowej jest firma, która może być jednym z emitentów.

Dorota Mrówka zwróciła się z prośbą o zgodę zamieszczenie na stronie Urzędu Miasta prezentacji przedstawionej radnym. Jest to świetny materiał poglądowo-edukacyjny, pozwalający poszerzyć wiedzę mieszkańców. Poprosiła o informację w jakiej wysokości zostały nałożone w przeszłości kary finansowe na firmy z terenu Kędzierzyna-Koźła, w których kontrole WIOŚ wykazały nieprawidłowości. Czy pieniądze pochodzące z kary finansowej trafiają na poprawę skażonego środowiska, np. na poprawę jakości życia mieszkańców, budowę stacji badawczej.

Krzysztof Gaworski, Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska w Opolu, poinformował, że nie ma żadnych przeciwwskazań, aby materiał ten opublikować. Dodał, że wszystkie informacje są ogólnodostępne na stronie internetowej WIOŚ. Niebawem ukaże się pełny raport o stanie środowiska w województwie opolskim za 2015 r. Odnośnie wysokości kar potwierdził, że dwa lata temu był przypadek nałożenia kary finansowej na firmę z terenu Kędzierzyna-Koźła. Dodał, że nie mówi

tutaj o karach porządkowych typu mandaty. Wyjaśnił również kwestię podziału środków z tytułu nałożonych kar finansowych.

Ryszard Masalski zastrzegł, że nie jest zawodowym specjalistą od ochrony środowiska, ale pracując w zakładzie produkującym benzen, zapoznał się z jego właściwościami, stężeniami szkodliwymi i nieszkodliwymi dla zdrowia. Jego wiedza w tym zakresie oraz stan faktyczny nie wzbudzą w nim niepokoju co do stanu zdrowia. Natomiast ze smutkiem obserwuje, jaką panikę wzbudza w społeczeństwie Komitet Ochrony Powietrza. Jego zdaniem lepiej było przyjść, zapoznać się z tematem i stanem faktycznym. Dodał, że efektem jego przygotowań do dzisiejszych obrad jest trzystronicowy referat. Wstrzymuje się z jego wygłoszeniem, gdyż po informacji, że przedstawiciel KOP wejdzie w skład zespołu ds. ochrony powietrza liczy na to, że pracując w tym zespole bliżej zapozna się z tym zagadnieniem. Nie zgodził się z opinią, że firmy i miasto niewiele zrobiły, aby poprawić stan powietrza w mieście. Dla poparcia swojego stanowiska podał kilka liczb, które wskazują na postęp w tym zakresie. Na zakończenie wskazał na tzw. jeziora węglowodorów, powstałe w latach 1938-1990, kiedy to nie dbano o stan środowiska. Wylewane wówczas do gleby substancje gromadziły się w niszach i teraz parują.

Grzegorz Mateja dopytał panią prezydent, z czego wynikało jej pytanie na temat możliwości rozlania przed stacją pomiarową substancji, która powoduje piki.

Sabina Nowosielska wyjaśniła, że pytała o taką możliwość.

W kolejnym pytaniu radny Grzegorz Mateja poprosił o bliższą informację na temat wyników pracy prokuratury po zawiadomieniu WIOŚ o możliwości popełnienia przestępstwa.

Krzysztof Gaworski, Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska, poinformował, że prokuratura ma 30 dni na podjęcie sprawy. Aktualnie trwa wymiana informacji pomiędzy upoważnionymi pracownikami WIOŚ a prokuratorem prowadzącym sprawę.

Grzegorz Mateja nawiązał do zadań ujętych w „Strategii działań związanych z poprawą jakości powietrza”. Podzielił się uwagą, że duża część tej strategii to działania, które już zostały zrealizowane. Są to głównie działania MZEC dotyczące wymiany sieci ciepłowniczej. Ze zdziwieniem przyjął informację Wydziału Strategii, Rozwoju i Środków Pomocowych. Na stronie 6 w pkt 3 jest informacja o zadaniach wykonanych przez ten wydział, np. w tym roku zrealizowany jest projekt pod nazwą „Ochrona różnorodności biologicznej w Kędzierzynie-Koźlu. Etap I – zabytkowy park w Sławięcicach”. Drugie zadanie to wykonanie prac nasadzeniowych na rondzie Rafała Wojaczka, kolejne – „Poprawa jakości środowiska w Kędzierzynie-Koźlu poprzez rewitalizację i odnowienie terenów zielonych w parku Lotników”. Dodał, że w dalszej części dokumentu jest informacja o konkursach dla przedszkolaków czy działaniach biblioteki miejskiej. Radny podzielił się wątpliwościami, czy zadania te mają związek z poprawą jakości powietrza. Stwierdził, że jest to stek propagandy,

który można odłożyć. Zwrócił uwagę na inne prawdziwe stwierdzenia, np. wypowiedź pani prezydent, że miasto nie ma tutaj wielkiego wpływu, natomiast możemy apelować do parlamentarzystów, lobbować. Radny z zadowoleniem przyjął informację, że takie działania zostaną podjęte. Poinformował o swoim wniosku złożonym w okresie międzysesyjnym, aby wystąpić z apelem do wojewody w sprawie zanieczyszczenia powietrza benzenem. Na wniosek ten otrzymał odpowiedź, że nie ma takiej potrzeby. Liczył na to, że taki apel będzie dzisiaj uwzględniony w porządku obrad sesji. Zgodził się z wypowiedzią pani prezydent, że naszym zagrożeniem nie jest tylko benzen, lecz także pył zawieszony, a to jest domena niskiej emisji. Poparł działania zachęcające właścicieli obiektów do podłączenia do miejskiej sieci c.o. Zwrócił się z pytaniem, dlaczego nowy basen na os. Azoty nie będzie podłączony do miejskiej sieci ciepłowniczej, lecz do odrębnej kotłowni. Zaaapelował o podjęcie faktycznych, a nie propagandowych i populistycznych działań na rzecz poprawy środowiska. Wskazał na możliwość apelowania do wojewody, ministra infrastruktury, składanie zawiadomienia do prokuratury, angażowanie parlamentarzystów. Radny ponownie użył określenia „stek bzdur”.

Andrzej Kopeć, przewodniczący Rady Miasta, poinformował, że wniosek o wystąpienie do wojewody został skierowany do prezydenta miasta w celu zajęcia stanowiska i udzielenia odpowiedzi w trybie interpelacji i wniosków składanych w okresie międzysesyjnym.

Artur Maruszczak, zastępca prezydenta miasta, zauważył, że hasło „stek bzdur” jest często stosowane przez radnego Mateję. Przypomniał, że takie stwierdzenie padło już na Komisjach Finansowo-Gospodarczej i Rewizyjnej. Zwrócił się z prośbą o nieużywanie takich słów albo przynajmniej skonkretyzowanie zarzutu. Pozwoli to prowadzić sensowną dyskusję.

Grzegorz Mateja przeprosił.

Artur Maruszczak, kontynuując wypowiedź, wskazał na zasadność uwzględnienia w raporcie Wydziału SRP zadań, na które wskazał radny Mateja. Odpowiadając na pytanie dot. niepodłączenia do miejskiej sieci ciepłowniczej nowej pływalni na os. Azoty poinformował, że kwestia ta jeszcze nie jest rozstrzygnięta, jednak z pewnością wybrane zostanie ogrzewanie ekologiczne. Takim ogrzewaniem jest również ogrzewanie gazowe. Poinformował, że radny Mateja otrzymał odpowiedź na wniosek w sprawie wystąpienia z apelem do Wojewody Opolskiego. W piśmie prezydent miasta poinformował o podjętych działaniach i spotkaniach w celu rozwiązania problemu benzenu. Poinformował również, że na posiedzeniu sztabu kryzysowego wszystkie uwagi i propozycje – w tym propozycje radnego Matei – zostały przekazane wojewodzie.

Sabina Nowosielska dodała, że przy wyborze sposobu ogrzewania będzie uwzględniona ekonomia.

Grzegorz Mateja poinformował, że z jego wyliczeń wynika, że ciepło z miejskiej sieci jest minimalnie tańsze od ogrzewania gazowego. Dodatkowym argumentem jest fakt, że ciepło będzie dostarczała spółka miejska. Wskazał na potrzebę podłączenia wszystkich budynków z zasobu MZBK do miejskiej sieci ciepłowniczej.

Sabina Nowosielska potwierdziła, że kwestia ogrzewania nowej pływalni na os. Azoty nie jest jeszcze rozstrzygnięta. O wyborze zdecydują względy ekonomiczne i ekologiczne. Poinformowała również o nowej strategii MZEC i problemach na jakie napotyka MZEC. Zauważyła, że jeden członek ze wspólnoty mieszkaniowej może zablokować przyłączenie nieruchomości do miejskiej sieci c.o.

Andrzej Kopacki poinformował, że kilka dni temu znalazł w internecie informację, że pod względem benzopirenu Polska jest najbardziej zanieczyszczonym krajem w Europie. Jest to dowód na to, że nasze służby są mało skuteczne, a truciele mają się dobrze i czują się bezkarni. Zaaapelowwał, aby w tej sprawie mówić jednym głosem i prowadzić wspólne działania. W dalszej wypowiedzi przypomniał o konferencji – którą miał zaszczyt organizować wspólnie z panią poseł Brygidą Kolendą-Łabuś – na temat „Benzen – fakty i mity”. W konferencji tej wzięli udział najlepsi w kraju fachowcy. Zostały sformułowane i skierowane wnioski do Urzędu Marszałkowskiego i do WIOŚ. Z przykrością stwierdził, że przez dwa miesiące nie było żadnej reakcji na te wnioski. Jeden z wniosków dotyczył przeniesienia stacji pomiarowej z osiedla Piastów w inne miejsce, bliżej emitentów. Była to sugestia fachowca z ICSO. Wyraził żal, że obecnie zamiast sześciu stacji BASKI działa tylko jedna. Nie udało się zrealizować pomysłu Bogdana Tomaszka, ówczesnego wojewody opolskiego, który planował uruchomić mobilne laboratorium. Zaproponował, aby rozważyć możliwość skorzystania ze sprzętu Państwowej Straży Pożarnej, której jednostka w Kędzierzynie-Koźlu dysponuje urządzeniami najnowszej generacji. Ponownie zaaapelowwał o konsekwentne działania zmierzające do wykrycia truciciela.

Manfred Grabelus, dyrektor Departamentu Ochrony Środowiska Urzędu Marszałkowskiego, przypomniał, że konferencja w 2012 roku miała na celu udowodnienie, że zakłady nie są odpowiedzialne za emisję benzenu do powietrza. Poprosił zainteresowanych, aby obiektywnie przejrżeli materiały z tej konferencji.

Andrzej Kopacki nie zgodził się z tym stwierdzeniem.

Tomasz Scheller poprosił o informację, w jakich godzinach pracuje WIOŚ.

Krzysztof Gaworski, Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska, poinformował, że od poniedziałku do piątku od 8:00 do 15:00. Oprócz tego są całodobowe dyżury „pod telefonem”. Po kolejnym pytaniu radnego Schellera udzielił wyjaśnień na czym polega taki dyżur.

Tomasz Scheller zaproponował, aby badając stężenie benzenu wykorzystać sprzęt Państwowej Straży Pożarnej (Rapid), a pomiary wykonywać bez uprzedzenia, nie wjeżdżając na teren zakładu.

Krzysztof Gaworski, Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska w Opolu, poinformował, że WIOŚ takie badania prowadzi zgodnie z harmonogramem. Dotychczasowe badania nie wykazały obecności w stężeniach żadnych niebezpiecznych dla zdrowia zjawisk.

Tomasz Scheller poinformował, że śledzi aplikację w telefonie komórkowym, gdzie WIOŚ dostarcza informację. Zwrócił się z pytaniem, czy jako mieszkaniec ma możliwość wykonania telefonu np. do straży pożarnej, jeżeli zauważy coś niepokojącego. Poprosił o informacje, co legło u podstaw wprowadzenia zmian norm w rozporządzeniu Ministra Ochrony Środowiska. Porównując normy z rozporządzenia z 1998 roku i z 2012 roku, radny zwrócił uwagę, że w przypadku norm dla benzenu zostały one złagodzone, natomiast normy dla innych substancji są bardziej rygorystyczne. Ponadto poprosił o odniesienie się do jednego z wniosków władz miasta i starostwa nakreślających kierunki działań aby poprawić sytuację w temacie benzenu. Wniosek ten dotyczy zmiany normy dobowej na inną, np. miesięczną.

Krzysztof Gaworski podzielił się przypuszczeniem, że wykonanie takiego telefonu jest możliwe. Dodał jednocześnie, że dane w aplikacji pojawiają się z pewnym opóźnieniem. Odnosząc się do kwestii wprowadzenia zmian w rozporządzeniu Ministra Ochrony Środowiska wyjaśnił, że decyzję w tej sprawie podejmuje ustawodawca, a WIOŚ realizuje prawo. Zapewnił, że WIOŚ popiera wszystkie działania i kierunki zmian zmierzające do poprawy zdrowia obywateli i stanu środowiska.

Tomasz Scheller w dalszej wypowiedzi wskazał na większą świadomość społeczeństwa, co w konsekwencji znalazło przełożenie w dociekliwych pytaniach i wystąpieniach do różnych instytucji. Zwrócił się z pytaniem do pani prezydent, czy Urząd Miasta dysponuje danymi statystycznymi na temat stanu zdrowia mieszkańców Kędzierzyna-Koźła.

Sabina Nowosielska poinformowała, że Urząd nie dysponuje takimi danymi. Poinformowała, że na dzisiejszej sesji Rada będzie rozpatrywała projekt uchwały wprowadzający zmiany do *Programu Ochrony Zdrowia na lata 2014 - 2016*. W programie tym planuje się wprowadzić „Program profilaktyki i wczesnego wykrywania zatrucia benzenem”.

Tomasz Scheller wyraził nadzieję, że wcześniejsze i dzisiejsze działania oraz zaangażowanie wszystkich instytucji przyniesie wymierne efekty.

Sabina Nowosielska przypomniała, że zespół do spraw ochrony powietrza powołany zarządzeniem prezydenta miasta dużo wcześniej. Zaapelowała o wstrzemięźliwość i nieszerzenie paniki.

Tomasz Scheller przyznał rację pani prezydent.

Witold Rusak podzielił się swoją wiedzą na temat przepisów z zakresu ochrony środowiska, obowiązków pracodawców zakładów, które wykorzystują w procesach produkcyjnych benzen lub substancje zawierające benzen. Podał dane z konferencji z 2012 roku. Wynika z nich, że na mapie Opolszczyzny powiat kędzierzyńsko-kozielski plasował się na czwartym miejscu pod względem zachorowalności kobiet na choroby nowotworowe, natomiast w przypadku mężczyzn na trzecim miejscu. Dane te wskazują, że powiat kędzierzyńsko-kozielski, w którym występuje tak wiele zakładów branży chemicznej nie musi automatycznie charakteryzować się największą zachorowalnością mieszkańców na nowotwory. Na zakończenie podkreślił, że na dzień dzisiejszy sytuacja w zakresie stanu środowiska znacznie poprawiła się.

Adam Sadłowski zwrócił uwagę na bezsilność instytucji kontrolnych i potrzebę wprowadzenia zmian legislacyjnych, między innymi tak, aby kontrole były przeprowadzane bez wymogu wcześniejszego powiadomienia pracodawcy o planowanej kontroli. Jednocześnie wskazał na potrzebę dokonania wyboru, czy chcemy mieć czyste środowisko, bez zakładów chemicznych, czy dopuszczamy na pewne niedogodności związane z działalnością tego typu firm. Należy znaleźć „złoty środek”.

Przemysław Pawlik zwrócił się o informację na temat opłat z tytułu korzystania ze środowiska przez firmy z terenu Kędzierzyna-Koźła, będące emitentami benzenu. Według jego wyliczeń w 2015 roku była to kwota 3633 zł. Interesował się również kwestią odprowadzania opłat za korzystanie ze środowiska przez inne przedsiębiorstwa, np. koksownię w Zdieszowicach. Jego zdaniem dla os. Rogi większym problemem są zakłady koksownicze w Zdieszowicach niż zakłady chemiczne usytuowane na terenie Kędzierzyna-Koźła. Zaproponował naliczanie opłaty od produktu, a nie od emisji w procesie produkcji.

Manfred Grabelus, dyrektor Departamentu Ochrony Środowiska Urzędu Marszałkowskiego, wyjaśnił, że jest to opłata za korzystanie ze środowiska. Wyjaśnił z czego wynika ta opłata. Poinformował, że szczegółowe dane są dostępne w Urzędzie Marszałkowskim.

Andrzej Kopeć podzielił się wątpliwościami do propozycji naliczania opłaty środowiskowej od produktu. Zauważył, że dla Petrochemii Blachownia benzen nie jest odpadem poprodukcyjnym, ale głównym produktem. To wynik ekonomiczny decyduje o tym, że firma jest zainteresowana jak najmniejszą utratą benzenu w powietrze.

Sabina Nowosielska zauważyła, że żyjemy w mieście chemii i musimy tę chemię i zakłady pracy akceptować. Zapewniła, że zakłady mające w procesie produkcyjnym benzen dokładają starań, aby wyeliminować emisję benzenu. Mają bezpieczne urządzenia i instalacje. Ponownie podkreśliła potrzebę złapania truciciela. Wyraziła nadzieję, że działania WIOŚ i Departamentu Ochrony Środowiska Urzędu Marszałkowskiego przyniosą oczekiwane rezultaty.

Hubert Majnusz poinformował, że niemal od 40 lat pracuje w bezpośrednim sąsiedztwie benzenu i do tej pory nie spotkał się z przypadkiem, aby któryś z pracowników tego zakładu zachorował na białaczkę lub inną chorobę nowotworową krwi. Zapewnił, że jego firma dysponuje nowoczesną aparaturą i urządzeniami uniemożliwiającymi parowanie benzenu ze zbiornika w powietrze. Przeladunek produktów odbywa się przy zapewnieniu hermetyzacji. Prowadzony w zakładzie system premiowania pracowników ma na celu motywowanie ich do maksymalnego uzysku benzenu. W obszernym wystąpieniu zapewnił o bezpiecznym dla środowiska procesie produkcyjnym i prowadzonych na bieżąco na terenie zakładu pomiarach emisji stężenia benzenu.

Brygida Kolenda-Łabuś, posłanka na sejm VII kadencji, na wstępie podzieliła się refleksją, że w Kędzierzynie-Koźlu benzen zawsze był problemem na poziomie emocjonalnym. Poinformowała, że w 2012 roku miała zaszczyt zorganizować naukową konferencję z udziałem wybitnych znawców i naukowców pt. „Benzen – fakty i mity”. Pokazano, że wokół benzenu krąży wiele mitów, które – jej zdaniem – wówczas zostały obalone. Podczas tej konferencji korzystano z wyników badań chemicznych przeprowadzonych przez ICSO w Blachowni oraz z danych statystycznych opracowanych przez Opolskie Centrum Onkologii i Wojewódzki Ośrodek Medycyny Pracy w zakresie chorób zawodowych. Badania te dotyczyły dłuższego okresu i zawierały dane z poszczególnych powiatów. Z tych danych statystycznych wynikało, że Prudnik i Nysa są to powiaty gdzie statystycznie mieszkało więcej ludzi zachorowało i zmarło na choroby nowotworowe. Natomiast z danych przedstawionych przez dyrektora WOMP wynikało, że w przypadku chorób zawodowych, których przyczyną może być stężenie benzenu w środowisku, zachorowalność w Kędzierzynie-Koźlu jest na podobnym poziomie jak w innych obszarach województwa opolskiego. Dodała, że mówiąc o tym jest daleka od stwierdzenia iż problem benzenu nie istnieje. Natomiast, wysoki poziom emocji wokół tego problemu wynika z braku wiedzy na ten temat. Jako mieszkanka Kędzierzyna-Koźła zwraca się z postulatem o podjęcie działań edukacyjnych w celu przybliżenia mieszkańcom zagadnienia.

Sabina Nowosielska zgodziła się z potrzebą wdrożenia działań edukacyjnych. Jednocześnie wskazała, że temat ten powinny podjąć zakłady, które produkują lub wykorzystują w procesach produkcyjnych benzen lub substancje zawierające benzen. Zadeklarowała przedstawienie tej propozycji na radzie gospodarczej.

Ewa Czubek zwróciła się do WIOŚ o sugestie, co należałoby zmienić w przepisach prawa, aby polepszyć sytuację w zakresie ochrony powietrza.

Krzysztof Gaworski, Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska, zadeklarował pomoc w opracowaniu propozycji wprowadzenia zmian legislacyjnych, np. w ustawie o swobodzie działalności gospodarczej, tak aby umożliwić wejście na teren zakładu bez wcześniejszego powiadomienia. Zapewnił, że po otrzymaniu wniosku udzieli odpowiedzi.

Ewa Czubek, kontynuując wypowiedź, zwróciła się do pana Miłosza Broś-Załęskiego. Poinformowała, że od samego początku śledzi profil „Benzen w Kędzierzynie-Koźlu” i profil Komitetu Ochrony Powietrza. Zwróciła się z prośbą o odpowiedzialność za słowo, treści i moderowanie prowadzonego profilu. Podzieliła się uwagą, że ulotka „Uwaga, skażenie benzenem” kolportowana w mieście może wprowadzić niepotrzebną panikę. Zauważyła również, że prowadzona akcja społeczna ma pozytywne strony i swój potencjał. Nie jest dobrym pomysłem wrzucanie memów dotyczących rozbudowy cementarza w związku z benzenem czy też wrzucanie memów na radnego Masalskiego. Dodała, że jest to radny, który ma w sobie dużo pozytywnej energii i trzeba mu oddać to, że prowadzi on na Facebooku dyskusję z mieszkańcami. Zaapelowała o konstruktywne działanie, a nie działanie na emocjach i na pomówieniach władz miasta. Zauważyła, że gmina jako jednostka samorządu w tej kwestii ma niewiele do powiedzenia, jednak podjęła określone czynności, aby poprawić sytuację. Kończąc, zaapelowała o konstruktywną współpracę.

Miłosz Broś-Załęski, wiceprzewodniczący KOP, poinformował, że administratorami profilu są członkowie KOP, jednak komitet ten nie może brać odpowiedzialności za wpisy niektórych mieszkańców. Niemniej jednak uwaga jest trafna pod kątem administrowania i ewentualnego usuwania nieodpowiednich treści. Zapewnił, że kolportowane ulotki nie miało na celu wywołania paniki, jednak forma ulotki spowodowała, że KOP został zauważony. Zwrócił uwagę, że w treści ulotki nie jest napisane, że Kędzierzyn jest skażony. Celem ulotki było zainteresowanie opinii publicznej problemem istniejącym od wielu lat, jednak nieunormowanym.

Zwracając się do radnego Witolda Rusaka, poprosił o informację, czy w Zakładach Azotowych jest możliwość uwalniania się benzenu w określonych okolicznościach, np. w ramach czyszczenia instalacji i w procesach produkcyjnych.

Podziękował pani prezydent za podchwycenie pomysłu osoby, która dokonała wpisu na profil Facebooka. Wyjaśnił, że osoba ta wskazała na możliwość przebadania się na „biomarkery” benzenu w organizmie.

Witold Rusak zapewnił, że Zakłady Azotowe od maja 2012 roku są wolne od benzenu, czyli nie przetwarzają, nie kupują i nie handlują benzenem.

Ryszard Masalski poinformował, że również pracuje w tej samej firmie co radny Hubert Majnusz i cieszy się dobrym zdrowiem. Poparł prośbę, aby nie siać paniki. Podziękował radnej Ewie Czubek za dobre słowo. Zwrócił uwagę na zanieczyszczenia niskoemisyjne, które są większym problemem niż benzen. Na zakończenie przedstawił pod rozważenie apel, aby przesiąść się z samochodów na rowery.

Andrzej Kopeć, przewodniczący obrad, poinformował, że trwająca ponad pięć godzin dyskusja dobiega końca. Zgodnie z ustaleniami podjętymi w toku dyskusji zostanie przekazany dyrektorowi Departamentu Ochrony Środowiska Urzędu Marszałkowskiego i dyrektorowi WIOŚ projekt apelu do Prezesa Rady Ministrów, przygotowany przez radną Ewę Czubek, z prośbą o zweryfikowanie i uzupełnienie o propozycję zmian legislacyjnych. Następnie zweryfikowany apel zostanie przedłożony

Radzie Miasta w formie projektu uchwały. Podjęty uchwałą apel będzie wskazówką dla senatora Peczkisa na jakie kwestie należy położyć nacisk.

Na zakończenie dyskusji, prowadzący obrady Andrzej Kopeć zauważył, że wszyscy są zgodni, iż przekroczenia stężeń benzenu występują na naszym terenie. Najprawdopodobniej przyczyną jest świadoma działalność któregoś z zakładów produkcyjnych. Zwrócił uwagę, że działalność KOP przyniosła pozytywny efekt, gdyż powstały szum spowodował, że WIOŚ otrzymał wsparcie z Głównego Inspektora Ochrony Środowiska w Warszawie. Dodał, że należy działać racjonalnie i uważać aby nie wywoływać niepotrzebnie paniki. Na zakończenie podziękował gościom za przybycie na dzisiejsze obrady Rady.

Przed przystąpieniem do realizacji kolejnego punktu porządku obrad prowadzący obrady ogłosił 10 minut przerwy (*przerwa trwała od 19:30 do 19:50*).

Po przerwie głos zabrał Stanisław Zajfert, który podziękował pani Prezydent Miasta i radnym za wsparcie finansowe umożliwiające mu udział w mistrzostwach świata Ironman 70.3. Zawody triathlonowe odbyły się w Australii 4 września br. Pan Stanisław Zajfert w swojej kategorii wiekowej zajął 28 miejsce.

Ad 7.

Informacja o realizacji budżetu miasta za I półrocze 2016 r.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Kopeć poinformował, że wszystkie komisje problemowe przyjęły do wiadomości *Informację o realizacji budżetu miasta za I półrocze 2016 roku*. Również Skład Orzekający Regionalnej Izby Obrachunkowej w Opolu pozytywnie zaopiniował informację o przebiegu wykonania budżetu miasta Kędzierzyn-Koźle za I półrocze 2016 roku.

Uchwałę nr 328/2016 z dnia 23 września 2016 r. Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Opolu radni otrzymali przed sesją pocztą elektroniczną.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Kopeć otworzył dyskusję, a następnie stwierdził, że nikt nie zgłasza się. W związku z tym poinformował, że przystępuje do realizacji kolejnego punktu porządku obrad.

Ad 8.

a) Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Programu Rewitalizacji Miasta Kędzierzyn-Koźle (z perspektywą do roku 2030)

Informację o pozytywnym zaopiniowaniu projektu uchwały w sprawie przyjęcia Programu Rewitalizacji Miasta Kędzierzyn-Koźle (z perspektywą do roku 2030) przedstawili kolejno:

– Beata Łobodzińska, przewodnicząca Komisji Urbanistyki, Architektury i Środowiska Naturalnego. Komisja jednogłośnie pozytywnie (5 głosów „za”) zaopiniowała projekt uchwały;

- Sylwia Artuna, wiceprzewodnicząca Komisji Zdrowia, Spraw Socjalnych i Rodziny. Komisja stosunkiem głosów: „za” 5, „przeciw” 1, „wstrzymujący się” 1 pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały;
- Dorota Zasłanka, przewodnicząca Komisji Finansowo-Gospodarczej. Komisja jednogłośnie pozytywnie (12 głosów „za”) zaopiniowała projekt uchwały;
- Andrzej Kopacki, przewodniczący Komisji Strategii i Rozwoju. Komisja jednogłośnie pozytywnie (6 głosów „za”) zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Kopeć upewnił się, że radni nie oczekują, aby na sesji ponownie przedstawiać prezentację, z którą mieli sposobność zapoznać się na komisji. Następnie otworzył dyskusję i przekazał informację kierownika Wydziału Strategii Rozwoju i Środków Pomocowych, iż w przedłożonym projekcie Programu zauważono błędy literowe, które zostały już usunięte.

Po stwierdzeniu, że nikt nie zgłasza się do dyskusji, poddał pod głosowanie projekt uchwały uwzględniający oczywiste poprawki:

- „za” oddano 16 głosów,
- „przeciw” 0,
- „wstrzymujących się” 2 głosy,
- głosy nieoddane 4.

(wydruk z głosowania nr 3, zawierający wyniki głosowania jawnego za pomocą elektronicznego systemu, załącza się do protokołu z sesji)

Przewodniczący Rady Miasta stwierdził, że uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XXXIV/292/16

Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle
z dnia 29 września 2016 r.

w sprawie przyjęcia Programu Rewitalizacji Miasta Kędzierzyn-Koźle (z perspektywą do roku 2030)

(tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu)

b) Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia statutów żłobków prowadzonych przez Gminę Kędzierzyn-Koźle,

Informację o pozytywnym zaopiniowaniu projektu uchwały przedstawili:

- Przemysław Pawlik, wiceprzewodniczący Komisji Oświaty, Kultury i Kultury Fizycznej. Komisja jednogłośnie pozytywnie (7 głosów „za”) zaopiniowała projekt uchwały;
- Michał Nowak, przewodniczący Komisji Prawno-Administracyjnej. Komisja jednogłośnie pozytywnie (4 głosy „za”) zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Kopeć otworzył dyskusję, a następnie stwierdził, że nikt nie zgłasza się. W związku z tym poddał projekt uchwały pod głosowanie:

„za” oddano 18 głosów,
„przeciw” 0,
„wstrzymujących się” 0,
- głosy nieoddane 4.

(wydruk z głosowania nr 4, zawierający wyniki głosowania jawnego za pomocą elektronicznego systemu, załącza się do protokołu z sesji)

Przewodniczący Rady Miasta stwierdził, że uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XXXIV/293/16

Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle
z dnia 29 września 2016 r.

zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia statutów żłobków prowadzonych przez Gminę Kędzierzyn-Koźle

(tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu)

- c) Podjęcie w sprawie ustalenia statutu Żłobka nr 1 w Kędzierzynie-Koźlu oraz zmiany uchwały nr XV/191/11 Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle z dnia 30 listopada 2011 r. w sprawie utworzenia Żłobka nr 1 i ustalenia jego statutu.

Informację o pozytywnym zaopiniowaniu projektu uchwały przedstawili:

- Przemysław Pawlik, wiceprzewodniczący Komisji Oświaty, Kultury i Kultury Fizycznej. Komisja jednogłośnie pozytywnie (7 głosów „za”) zaopiniowała projekt uchwały;
- Michał Nowak, przewodniczący Komisji Prawno-Administracyjnej. Komisja jednogłośnie pozytywnie (4 głosy „za”) zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Kopeć otworzył dyskusję, a następnie stwierdził, że nikt nie zgłasza się. W związku z tym poddał projekt uchwały pod głosowanie:

„za” oddano 18 głosów,
„przeciw” 0,
„wstrzymujących się” 0,
- głosy nieoddane 4.

(wydruk z głosowania nr 5, zawierający wyniki głosowania jawnego za pomocą elektronicznego systemu, załącza się do protokołu z sesji)

Przewodniczący Rady Miasta stwierdził, że uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XXXIV/294/16

Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle
z dnia 29 września 2016 r.

w sprawie ustalenia statutu Żłobka nr 1 w Kędzierzynie-Koźlu oraz zmiany uchwały nr XV/191/11 Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle z dnia 30 listopada 2011 r. w sprawie utworzenia Żłobka nr 1 i ustalenia jego statutu

(tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu)

d) Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia regulaminu określającego kryteria i tryb przyznawania nagród dla nauczycieli ze specjalnego funduszu nagród za ich osiągnięcia dydaktyczno-wychowawcze.

Informację o pozytywnym zaopiniowaniu projektu uchwały przedstawili:

– Przemysław Pawlik, wiceprzewodniczący Komisji Oświaty, Kultury i Kultury Fizycznej. Komisja jednogłośnie pozytywnie (7 głosów „za”) zaopiniowała projekt uchwały;

– Michał Nowak, przewodniczący Komisji Prawno-Administracyjnej. Komisja jednogłośnie pozytywnie (4 głosy „za”) zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Kopeć otworzył dyskusję, a następnie stwierdził, że nikt nie zgłasza się. W związku z tym poddał projekt uchwały pod głosowanie:

„za” oddano 18 głosów,

„przeciw” 0,

„wstrzymujących się” 0,

- głosy nieoddane 4.

(wydruk z głosowania nr 6, zawierający wyniki głosowania jawnego za pomocą elektronicznego systemu, załącza się do protokołu z sesji)

Przewodniczący Rady Miasta stwierdził, że uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XXXIV/295/16

Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle
z dnia 29 września 2016 r.

zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia regulaminu określającego kryteria i tryb przyznawania nagród dla nauczycieli ze specjalnego funduszu nagród za ich osiągnięcia dydaktyczno-wychowawcze

(tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu)

e) Podjęcie uchwały w sprawie organizacji wspólnej obsługi administracyjnej, finansowo-księgowej i organizacyjnej dla jednostek oświatowych i wychowawczych Gminy Kędzierzyn-Koźle.

(Do projektu uchwały została wprowadzona autopoprawka z dnia 26 września 2016 r. uwzględniająca wniosek Komisji Oświaty, Kultury i Kultury Fizycznej).

Autopoprawkę omówił Wojciech Jagiełło, zastępca prezydenta miasta. Polega ona na zapisie pełnych nazw ulic, przy których zlokalizowane są placówki oświatowe. Ponadto słowo „gimnazjum” zastąpiono słowem „Gimnazjum” oraz zapis „szkolno-przedszkolny” zastąpiono zapisem „Szkolno-Przedszkolny”. Dodatkowo wpisany błędnie adres „ul. Kościuszki 41” zastąpiono prawidłowym „ul. Przewodników Pracy

13". Na zakończenie podziękował radnemu Michałowi Nowakowi, wnioskodawcy, za cenne uwagi.

Przemysław Pawlik, wiceprzewodniczący Komisji Oświaty, Kultury i Kultury Fizycznej, poinformował, że komisja jednogłośnie pozytywnie (6 głosów „za”) zaopiniowała projekt uchwały wraz z autopoprawką.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Kopeć otworzył dyskusję, a następnie stwierdził, że nikt nie zgłasza się. W związku z tym poddał projekt uchwały pod głosowanie:

„za” oddano 18 głosów,
„przeciw” 0,
„wstrzymujących się” 0,
- głosy nieoddane 4.

(wydruk z głosowania nr 7, zawierający wyniki głosowania jawnego za pomocą elektronicznego systemu, załącza się do protokołu z sesji)

Przewodniczący Rady Miasta stwierdził, że uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XXXIV/296/16

Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle
z dnia 29 września 2016 r.

w sprawie organizacji wspólnej obsługi administracyjnej, finansowo-księgowej i organizacyjnej dla jednostek oświatowych i wychowawczych Gminy Kędzierzyn-Koźle
(tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu)

f) Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia planu sieci oraz granic obwodów publicznych szkół podstawowych i gimnazjów prowadzonych przez gminę Kędzierzyn-Koźle.

(Do projektu uchwały została dołączona autopoprawka z dnia 23 września 2016 r., w której do wykazu ulic dopisano ulicę Piotra Skargi i poprawnie zapisano nazwę dwóch ulic, tj. Józefa Bema i gen. Władysława Sikorskiego).

Przemysław Pawlik, wiceprzewodniczący Komisji Oświaty, Kultury i Kultury Fizycznej, poinformował, że komisja jednogłośnie pozytywnie (7 głosów „za”) zaopiniowała projekt uchwały wraz z autopoprawką.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Kopeć otworzył dyskusję, a następnie stwierdził, że nikt nie zgłasza się. W związku z tym poddał projekt uchwały pod głosowanie:

„za” oddano 20 głosów,
„przeciw” 0,
„wstrzymujących się” 0,
- głosy nieoddane 2.

(wydruk z głosowania nr 8, zawierający wyniki głosowania jawnego za pomocą elektronicznego systemu, załącza się do protokołu z sesji)

Przewodniczący Rady Miasta stwierdził, że uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XXXIV/297/16

Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle
z dnia 29 września 2016 r.

zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia planu sieci oraz granic obwodów publicznych szkół podstawowych i gimnazjów prowadzonych przez gminę Kędzierzyn-Koźle
(tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu)

g) Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Kędzierzyn-Koźle

Beata Łobodzińska, przewodnicząca Komisji Urbanistyki, Architektury i Środowiska Naturalnego, poinformowała, że komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały stosunkiem głosów: „za” 5, „przeciw” 0, „wstrzymujący się” 1 głos.

Michał Nowak, przewodniczący Komisji Prawno-Administracyjnej, poinformował, że komisja jednogłośnie pozytywnie (5 głosów „za”) zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Kopeć otworzył dyskusję, a następnie stwierdził, że nikt nie zgłasza się. W związku z tym poddał projekt uchwały pod głosowanie:

- „za” oddano 18 głosów,
- „przeciw” 0,
- „wstrzymujących się” 3 głosy,
- głosy nieoddane 1.

(wydruk z głosowania nr 9, zawierający wyniki głosowania jawnego za pomocą elektronicznego systemu, załącza się do protokołu z sesji)

Przewodniczący Rady Miasta stwierdził, że uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XXXIV/298/16

Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle
z dnia 29 września 2016 r.

zmieniająca uchwałę w sprawie Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Kędzierzyn-Koźle
(tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu)

h) Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia opinii dotyczącej neodpłatnego zbycia na rzecz Związku Międzygminnego „Czysty Region” z siedzibą w Kędzierzynie-Koźlu udziałów w spółce Usługi Komunalne Sp. z o.o. z siedzibą w Kędzierzynie-Koźlu.

Dorota Zasłanka, przewodnicząca Komisji Finansowo-Gospodarczej, poinformowała, że komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały („za” oddano 10 głosów, „przeciw” 1, „wstrzymujący się” 1 głos).

Beata Łobodzińska, przewodnicząca Komisji Urbanistyki, Architektury i Środowiska Naturalnego, poinformowała, że komisja jednogłośnie pozytywnie (7 głosów „za”) zaopiniowała projekt uchwały.

Andrzej Kopacki, przewodniczący Komisji Strategii i Rozwoju, poinformował, że komisja jednogłośnie pozytywnie (6 głosów „za”) zaopiniowała projekt uchwały.

Michał Nowak, przewodniczący Komisji Prawno-Administracyjnej, poinformował, że komisja stosunkiem głosów: „za” 2 głosy, „przeciw” 1 głos, „wstrzymujący się” 1 głos, pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodniczący obrad Andrzej Kopec otworzył dyskusję.

Tomasz Scheller poinformował, że to on na komisjach głosował „przeciw”, gdyż ma wiele wątpliwości. Poprosił o informację komu gmina powierzy utrzymywanie zieleni miejskiej po przekazaniu spółki Usługi Komunalne do Związku Międzygminnego „Czysty Region”.

Artur Maruszczak, zastępca prezydenta miasta, wyjaśnił, że w tym temacie niewiele się zmieni. Teraz zadanie to powierzane jest w trybie przetargowym. Między innymi wykonuje je spółka Usługi Komunalne, ale też inne firmy wybrane w trybie przetargowym. Dodał, że aktualnie Usługi Komunalne w 90% zajmują się przewozem odpadów komunalnych. Natomiast 10% usług związanych jest z utrzymaniem zieleni. Taka sama sytuacja może być w przyszłości, kiedy Usługi Komunalne będą miały atrakcyjne warunki, to będą mogły nadal w ramach przetargu wykonywać te usługi.

Tomasz Scheller zwrócił się z pytaniem, czy gmina musi oddać 100% udziałów Usług Komunalnych Związkowi Międzygminnemu „Czysty Region”, aby realizować formułę „in house”. Dodał, że na posiedzeniu komisji radca prawny wyjaśnił, że powinno tak być, aczkolwiek niekoniecznie.

Artur Maruszczak uzasadnił opinię prawników, że im bliżej 100%, tym lepiej.

Tomasz Scheller kontynuując pytania nawiązał do danych liczbowych zawartych w raporcie sporządzonym przez Agencję Biegłych Rewidentów „Badex”. Zauważył, że z chwilą powstania Związku Międzygminnego „Czysty Region” spółka Usługi Komunalne co roku odnotowuje straty finansowe. Poprosił o podanie powodów powstawania strat.

Artur Maruszczak wyjaśnił, że kondycja finansowa spółki Usługi Komunalne jeszcze przed powstaniem Związku Międzygminnego Czysty Region była słaba. Przypomniał, że gmina przekazała zadanie z zakresu gospodarki odpadami komunalnymi ZM

„Czysty Region”. Można dyskutować o różnych scenariuszach, ale w tym przypadku jedynym sensownym scenariuszem aby pomóc spółce i umożliwić wykorzystanie „in house” w zawieraniu umowy na przewóz odpadów komunalnych jest przeniesienie jej własności do właściciela odpadów, którym jest Związek. Teoretycznie jest jeszcze inna możliwość, ale nie jest brana pod uwagę.

Tomasz Scheller zauważył, że jeżeli spółka Usługi Komunalne jest własnością gminy, to może ona poręczyć kredyty na zakup sprzętu dla Usług Komunalnych. Może to być ratunkiem dla spółki. Natomiast oddając spółkę do „Czystego Regionu” takiej możliwości nie będzie. Wówczas też radni nie będą mieli wpływu na działalność tej spółki. Zwrócił uwagę, że radni już w tej chwili nie mają informacji o tym, co się dzieje w ZM „Czysty Region”. Podał przykład – według nowego regulaminu cena śmieci wzrośnie dwukrotnie. Jednocześnie wyjaśnił, że taki wniosek wyciągnął, gdyż przy utrzymaniu tej samej stawki, tj. 12,50 zł, obniżona została o połowę ilość śmieci, którą można oddać za tę kwotę. Ponadto w nowym regulaminie ogranicza się litraż pojemników na śmieci, ilość segregowanych i niesegregowanych odpadów. Podał przykład gminy Izbicko, gdzie część mieszkańców jest niezadowolona z tego regulaminu. Złożyli oni wnioski o większe pojemniki, jednak wg wiedzy radnego związek ustosunkował się negatywnie do tych wniosków. Inny przykład to obniżona od nowego roku składka członkowska odprowadzana przez gminy tworzące ZM „Czysty Region”. Będzie ona wynosiła 2,70 zł od mieszkańca gminy, a aktualnie wynosi 3 zł. Zwrócił się do pani prezydent o odniesienie się do tej informacji.

Sabina Nowosielska, prezydent miasta, zauważyła, że radny bardzo odbiegł od tematu. Następnie przypomniała, że aktualnie decyzja o wyborze firmy do odbierania śmieci dokonywana jest po przeprowadzeniu przetargu. Jeżeli Usługi Komunalne nie wygrają kolejnych przetargów, to istnienie tej spółki może być zagrożone. Wskazała na szanse aby w ramach „in house” spółka mogła dostać bez żadnego problemu zlecenie. Nie zgodziła się z wypowiedzią, że Rada nie ma wpływu na ZM „Czysty Region”. Przypomniała, że Rada wybrała przedstawicieli gminy do zarządu Związku. Wskazała na pozytywne aspekty wynikające z przyjęcia kierunku, aby właściciel odpadów miał swoją firmę odbierającą te odpady, a następnie dostarczał je do Regionalnego Centrum Zagospodarowania Odpadów Komunalnych „Czysty Region” w os. Blachownia.

Tomasz Scheller poinformował, że jego pytania wynikają z troski o losy spółki Usługi Komunalne. Brakuje informacji na temat planu restrukturyzacji tej spółki, planowanych inwestycji, w tym unowocześnienia parku maszynowego, sposobu finansowania, poręczania kredytów na te inwestycje. Brakuje również informacji o strategii rozwoju spółki RCZOK „Czysty Region” i spółki Usługi Komunalne. Dodał, że zdaje sobie sprawę, że jego pytania odbiegają od tematu. Zwrócił się z pytaniem dlaczego w sytuacji, gdy gmina Kędzierzyn-Koźle ma 50% głosów przy podejmowaniu decyzji w ZM „Czysty Region”, nie blokuje decyzji o ograniczaniu ilości odbieranych śmieci produkowanych w gospodarstwie domowym i decyzji o zmniejszeniu pojemności kubłów na odpady. Martwi się, że po wprowadzeniu ww. ograniczeń powstanie problem z nadwyżką śmieci wytwarzanych w gospodarstwach

domowych. Dlatego też przy okazji dyskusji temat spółki Usług Komunalnych chciałby podyskutować o ZM „Czysty Region”.

Sabina Nowosielska, prezydent miasta, zapewniła, że nie ma żadnego problemu, aby na komisji lub sesji odpowiedzieć na te pytania. Ponownie podzieliła się uwagą, że w tej chwili dyskusja odbiega od tematu porządku obrad.

Tomasz Scheller wyjaśnił, że na komisji pytał o te tematy, jednak udzielone odpowiedzi nie rozwiązywały jego wątpliwości.

Artur Maruszczak, zastępca prezydenta miasta, poinformował, że zmiany w Usługach Komunalnych to nie są tylko kwestie własnościowe i przeniesienie własności z gminy do Związku. Dodał, że około dwóch miesięcy temu zmienił się zarząd spółki, który jest teraz na etapie opracowania planu działania, obejmującego docelowo przejęcie całego rynku związanego ze Związkiem Międzygminnym. Przypuszcza, że za około dwa miesiące prezes przedstawi dokładny program zawierający odpowiedzi na pytania radnego.

Tomasz Scheller podzielił się uwagą, że opinia Rady, w tym negatywna, nie jest wiążąca dla pani prezydent. Zwrócił się z pytaniem, czy jest jakiś powód, że Rada musi dzisiaj podjąć uchwałę w sprawie wyrażenia opinii dotyczącej nieodpłatnego zbycia na rzecz Związku Międzygminnego „Czysty Region” z siedzibą w Kędzierzynie-Koźlu udziałów w spółce Usługi Komunalne Sp. z o.o. z siedzibą w Kędzierzynie-Koźlu.

Artur Maruszczak wyjaśnił, że teoretycznie Rada nie musi dzisiaj podejmować uchwałę, ale podjęcie jej dzisiaj zapewni zrealizowanie harmonogramu działań. Ponownie uzasadnił zbycie przez gminę Kędzierzyn-Koźle udziałów w spółce Usługi Komunalne na rzecz Związku Międzygminnego „Czysty Region”. Podstawowym celem jest stworzenie takich warunków spółce, aby nie trzeba było do niej dopłacać.

Tomasz Scheller w kolejnym pytaniu poprosił o informację, czy realizacja zadania przez spółkę Usługi Komunalne w trybie „in house” spowoduje wzrost cen za odbiór odpadów od mieszkańców.

Artur Maruszczak, zastępca prezydenta miasta, poinformował, że głównym celem jest niepodnoszenie ceny dla mieszkańca lub jej podwyższenie w minimalnym zakresie. Dodał, że cena jest uzależniona od kosztów przewozu i kosztów unieszkodliwiania odpadów. Na elementy te związek będzie miał wpływ.

Sabina Nowosielska, prezydent miasta, potwierdziła, że celem jest takie działanie, aby cena śmieci nie wzrastała.

Tomasz Scheller poinformował, że jego pytania wynikają z niepokoju i braku wiedzy, w jakim kierunku zmierza ZM „Czysty Region”. Poprosił o uzasadnienie nowego regulaminu i wprowadzenia ograniczeń.

Artur Maruszczak, zastępca prezydenta miasta, poinformował, że również do niego zwracają się mieszkańcy z pytaniami. Zaproponował, aby kwestię tę i podobne tematy omówić i wyjaśnić na oddzielnym posiedzeniu komisji lub sesji, zapraszając do udziału zarząd Związku.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Kopeć poprosił obecnego na sesji Przewodniczącego Zarządu Związku Międzygminnego „Czysty Region” o udzielenie odpowiedzi na pytania radnego. Dodał, że wyjaśnienia te mogą mieć wpływ na głosowanie nad projektem uchwały.

Krzysztof Ważny, przewodniczący zarządu ZM „Czysty Region”, poinformował, że związek działa strukturalnie ku temu, aby gminy decydowały o tym, ile produkują odpadów i co z nimi dalej robią. W związku z powyższym silne działanie Związku zostało zapoczątkowane w ubiegłym roku: zagospodarowanie, transport, edukacja i budowa systemu selektywnego zbierania odpadów w wyniku dobudowania punktów selektywnej zbiórki odpadów komunalnych (PSZOK). Aktualnie prowadzone są działania dokumentacyjne w zakresie regionalnej instalacji przetwarzania odpadów, kończące się działaniami związanymi z budową PSZOK-ów, jednocześnie zamykany jest temat wykonawczy, czyli przetargi na przyszły rok, aby to zrealizować. Mając zamknięty silny Związek, ma się wpływ na ceny, ilość produkowanych odpadów i na tworzony nowy regulamin. Poinformował, że regulamin w zakresie postępowania z odpadami komunalnymi będzie tworzony w Związku przez zgromadzenie Związku, a w gminach będzie informacja, że taki regulamin jest. Dodał, że nie tylko w naszej gminie regulamin został zmieniony. Tak się stało w całym kraju, gdyż został dostosowany do rozporządzenia Ministra Środowiska w sprawie selektywnej zbiórki i ustawy o utrzymaniu czystości, która wymuszała nowe regulacje. Następnie przedstawił informację na temat nowych regulacji przyjętych Regulaminem utrzymania czystości i porządku na terenie Związku Międzygminnego „Czysty Region” z dnia 6 czerwca 2016 roku, a dotyczących kolorów pojemników na poszczególne odpady komunalne i średniej ilości odpadów komunalnych wytwarzanych w gospodarstwach domowych przy prowadzonej selektywnej zbiórce odpadów i w przypadku nieselektywnej zbiórki odpadów. Poinformował, że Związek podjął działania edukacyjne i informacyjne aby przekonać społeczeństwo do selektywnego zbierania odpadów.

Po dalszych wyjaśnieniach przewodniczącego ZM „Czysty Region” na temat postępowania z odpadami komunalnymi, w tym ich odbioru od mieszkańców, Tomasz Scheller zapytał czy przy zastosowaniu nowego regulaminu, w przypadku gdy umowa będzie zawarta np. na odbiór 6 worków, a on wystawi 8 worków, to wszystkie worki zostaną odebrane i nie będzie musiał sam pozostawionych wywozić.

Krzysztof Ważny wyjaśnił, że jeżeli ktoś jest selektywny – a budujemy społeczeństwo selektywnego zbierania odpadów u źródła – w związku z powyższym „wszystkie odpady selektywnie zbierane, będą odbierane w cenie opłaty, jaką państwo macie na jedną osobę”.

Dorota Mrówka przypomniała jak doszło do utworzenia ZM „Czysty Region” i powierzenia Związkowi od 1 lipca 2013 roku gospodarowania odpadami komunalnymi. Uzasadniła swoje stanowisko, że przejście spółki Usługi Komunalne przez Związek „Czysty Region” jest szansą dla tej spółki i zatrudnionych w spółce osób. Ponadto wytworzone odpady komunalne będą trafiały na gminne składowisko w Kędzierzynie-Koźlu.

Ryszard Masalski również wskazał na szansę dla spółki Usługi Komunalne po włączeniu jej do ZM „Czysty Region”.

Grzegorz Mateja przedstawił problem sygnalizowany przez mieszkańców, którzy chcą oddać większą ilość odpadów niż ilość odpadów określona w regulaminie. Jego zdaniem w regulaminie ustalona jest minimalna ilość odpadów i minimalna pojemność pojemników. Podkreślił, że mieszkańcy ci chcą zapłacić więcej za odbiór wytworzonych odpadów, jednak odmówiono im postawienia dodatkowego lub większego pojemnika. Co w takiej sytuacji mają robić mieszkańcy?

Krzysztof Ważny wyjaśnił, że do regulaminu dołączony jest tzw. cennik usług dodatkowych. Jeżeli ktoś zgłosi usługę dodatkową, to będzie ona zrealizowana w ramach tego cennika. Natomiast przysługujący limit odpadów odbierany jest w cenie opłaty 12,50 zł. Dodał również, że mieszkańcy będą mieli możliwość dowozu odpadów do punktów selektywnej zbiórki odpadów komunalnych, a odpady wytwarzane w ogrodach będzie można kompostować. Natomiast wszystkie pozostałe odpady mogą być odebrane na koszt mieszkańca, po zgłoszeniu takiej potrzeby do biura obsługi mieszkańca.

Grzegorz Mateja poprosił o informację, czy po przekazaniu spółki Usługi Komunalne do ZM „Czysty Region” ceny za odbiór odpadów pozostaną na tym samym poziomie, a jeżeli zostaną podwyższone, to w minimalnym zakresie.

Artur Maruszczak, zastępca prezydenta miasta, poinformował, że takiej gwarancji nie ma.

Halina Mińczuk poprosiła o wskazanie PSZOK-a, do którego mieszkańcy mogą dostarczyć we własnym zakresie odpady zielone.

Krzysztof Ważny przypomniał o informacji, iż Związek buduje strukturę zarządczą i strukturę wykonawczą. Aktualnie PSZOK-i są w fazie dokumentacji, RIPOK w rozbudowie, dokumentacji. Dzisiaj elementem systemu jest worek i pojemnik.

Halina Mińczuk zwróciła uwagę, że PSZOK-i jeszcze nie funkcjonują, a już nakładane są na mieszkańców dodatkowe opłaty. Jej zdaniem ograniczenia powinny być wprowadzone po uruchomieniu PSZOK-ów.

Krzysztof Ważny poinformował o zapisach w regulaminie dotyczących częstotliwości odbioru bioodpadów. Wskazał na możliwość rozplanowania wywozu zgromadzonych odpadów zielonych.

Halina Mińczuk przedstawiła problem mieszkańców, którzy mają obowiązek sprzątać teren gminy przylegający do ich posesji. Duża ilość liści powoduje, że przysługujące dla danej nieruchomości pojemniki na odpady zielone są w krótkim czasie zapełnione. Podała przykład swojej posesji i rosnących w bliskim sąsiedztwie na terenie gminy drzew. Dodała, że nie jest to problem pojedynczy, lecz dotyczy także właścicieli wielu nieruchomości. Radna nie otrzymała informacji, jak można właścicielom nieruchomości w takim przypadku pomóc, aby nie ponosili dodatkowych kosztów za odpady zielone powstałe na terenie gminy przylegającym do prywatnej posesji.

Andrzej Kopeć, przewodniczący obrad, poinformował, że bez żalu przychyła się do koncepcji przekazania spółki Usługi Komunalne do ZM „Czysty Region”. Uzasadnił swoje stanowisko i wskazał argumenty popierające tę decyzję. Po stwierdzeniu, że nie ma więcej osób zgłaszających się do dyskusji poinformował, że zamierza poddać projekt uchwały pod głosowanie.

Hubert Majnusz zwrócił uwagę na błąd w § 1 projektu uchwały, gdzie liczba 2224 udziałów nie zgadza się z liczbą zapisaną słownie – jest zapis „dwóch tysięcy dwustu czterdziestu czterech”.

Artur Maruszczak wyjaśnił, że poprawna liczba to 2224.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Kopeć poddał pod głosowanie projekt uchwały uwzględniający poprawkę:

- „za” oddano 19 głosów,
- „przeciw” 3,
- „wstrzymujących się” 0,
- głosy nieoddane 0.

(wydruk z głosowania nr 10, zawierający wyniki głosowania jawnego za pomocą elektronicznego systemu, załącza się do protokołu z sesji)

Przewodniczący Rady Miasta stwierdził, że uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XXXIV/299/16

Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle
z dnia 29 września 2016 r.

w sprawie wyrażenia opinii dotyczącej nieodpłatnego zbycia na rzecz Związku Międzygminnego „Czysty Region” z siedzibą w Kędzierzynie-Koźlu udziałów w spółce Usługi Komunalne Sp. z o.o. z siedzibą w Kędzierzynie-Koźlu
(tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu)

i) Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości gruntowej składającej się z działki nr 854/47, położonej w Kędzierzynie-Koźlu w obrębie Kędzierzyn w rejonie ul. Krokusów oraz na nabycie przez Gminę Kędzierzyn-Koźle nieruchomości gruntowej składającej się z działki nr 4193/1, 4193/2, 4193/3, 4193/4, położonej w Kędzierzynie-Koźlu w obrębie Kędzierzyn, przy ul. Gajowej.

Informację o pozytywnym zaopiniowaniu projektu uchwały przedstawili:

- Dorota Zasłanka, przewodnicząca Komisji Finansowo-Gospodarczej. Komisja jednogłośnie pozytywnie (12 głosów „za”) zaopiniowała projekt uchwały;
- Beata Łobodzińska, przewodnicząca Komisji Urbanistyki, Architektury i Środowiska Naturalnego. Komisja jednogłośnie pozytywnie (7 głosów „za”) zaopiniowała projekt uchwały.

Grzegorz Mateja poinformował, że był nieobecny na posiedzeniu Komisji UAiŚN, stąd jego prośba o uzasadnienie projektu uchwały.

Projekt uchwały uzasadnił Artur Maruszczak, zastępca prezydenta miasta.

Po stwierdzeniu, że nikt nie zgłasza się do dyskusji, przewodniczący Rady Miasta poddał projekt uchwały pod głosowanie:

„za” oddano 21 głosów,
„przeciw” 0,
„wstrzymujących się” 0,
- głosy nieoddane 1.

(wydruk z głosowania nr 11, zawierający wyniki głosowania jawnego za pomocą elektronicznego systemu, załącza się do protokołu z sesji)

Przewodniczący Rady Miasta stwierdził, że uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XXXIV/300/16

Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle
z dnia 29 września 2016 r.

w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości gruntowej składającej się z działki nr 854/47, położonej w Kędzierzynie-Koźlu w obrębie Kędzierzyn w rejonie ul. Krokusów oraz na nabycie przez Gminę Kędzierzyn-Koźle nieruchomości gruntowej składającej się z działek nr: 4193/1, 4193/2, 4193/3, 4193/4, położonej w Kędzierzynie-Koźlu w obrębie Kędzierzyn, przy ul. Gajowej
(tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu)

j) Podjęcie uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości.

Dorota Zasłanka, przewodnicząca Komisji Finansowo-Gospodarczej poinformowała, że komisja jednogłośnie pozytywnie (12 głosów „za”) zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Kopeć otworzył dyskusję, a następnie stwierdził, że nikt nie zgłasza się. W związku z tym poddał projekt uchwały pod głosowanie:

„za” oddano 18 głosów,
„przeciw” 1,
„wstrzymujących się” 2 głosy,
- głosy nieoddane 1.

(wydruk z głosowania nr 12, zawierający wyniki głosowania jawnego za pomocą elektronicznego systemu, załącza się do protokołu z sesji)

Przewodniczący Rady Miasta stwierdził, że uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XXXIV/301/16

Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle
z dnia 29 września 2016 r.

w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości
(tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu)

k) Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na rok 2016.

Dorota Zasłonka, przewodnicząca Komisji Finansowo-Gospodarczej, poinformowała, że komisja jednogłośnie pozytywnie (12 głosów „za”) zaopiniowała projekt uchwały wraz z autopoprawką.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Kopeć otworzył dyskusję, a następnie stwierdził, że nikt nie zgłasza się. W związku z tym poddał pod głosowanie projekt uchwały wraz z autopoprawką:

- „za” oddano 20 głosów,
- „przeciw” 0
- „wstrzymujących się” 1 głos,
- głosy nieoddane 1.

(wydruk z głosowania nr 13, zawierający wyniki głosowania jawnego za pomocą elektronicznego systemu, załącza się do protokołu z sesji)

Przewodniczący Rady Miasta stwierdził, że uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XXXIV/302/16

Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle
z dnia 29 września 2016 r.

w sprawie zmian w budżecie miasta na rok 2016
(tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu)

l) Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia wieloletniej prognozy finansowej na lata 2016-2030

W dniu sesji radni otrzymali autopoprawkę I. Na prośbę przewodniczącego Rady Miasta autopoprawkę wyjaśniła Joanna Hariasz, skarbnik miasta.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Kopeć otworzył dyskusję, a następnie stwierdził, że nikt nie zgłasza się. W związku z tym poddał pod głosowanie projekt uchwały wraz z autopoprawką:

- „za” oddano 22 głosy,
- „przeciw” 0,
- „wstrzymujących się” 0.

(wydruk z głosowania nr 14, zawierający wyniki głosowania jawnego za pomocą elektronicznego systemu, załącza się do protokołu z sesji)

Przewodniczący Rady Miasta stwierdził, że uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XXXIV/303/16

Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle
z dnia 29 września 2016 r.

**zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia wieloletniej prognozy finansowej
na lata 2016-2030**

(tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu)

m) Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia apelu do Ministra Infrastruktury i Budownictwa w przedmiocie modernizacji infrastruktury kolejowej oraz zwiększenia w rozkładzie jazdy PKP PLK S.A. liczby bezpośrednich połączeń kolejowych pomiędzy Kędzierzynem-Koźle a ośrodkami położonymi wzdłuż linii kolejowych E30 i E59.

Michał Nowak, przewodniczący Komisji Prawno-Administracyjnej, poinformował, że komisja jednogłośnie pozytywnie (4 głosy „za”) zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Kopeć otworzył dyskusję, a następnie stwierdził, że nikt nie zgłasza się. W związku z tym poddał pod głosowanie projekt uchwały wraz z autopoprawką:

„za” oddano 22 głosy,

„przeciw” 0

„wstrzymujących się” 0.

(wydruk z głosowania nr 15, zawierający wyniki głosowania jawnego za pomocą elektronicznego systemu, załącza się do protokołu z sesji)

Przewodniczący Rady Miasta stwierdził, że uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XXXIV/304/16

Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle
z dnia 29 września 2016 r.

w sprawie przyjęcia apelu do Ministra Infrastruktury i Budownictwa w przedmiocie modernizacji infrastruktury kolejowej oraz zwiększenia w rozkładzie jazdy PKP PLK S.A. liczby bezpośrednich połączeń kolejowych pomiędzy Kędzierzynem-Koźlem a ośrodkami położonymi wzdłuż linii kolejowych E30 i E59

(tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu)

n) Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Programu Ochrony Zdrowia na lata 2014-2016.

Projekt uchwały wpłynął do Biura Rady Miasta 27 września, dlatego nie był opiniowany przez żadną komisję problemową.

Wojciech Jagiełło, zastępca prezydenta miasta, poinformował, że wprowadzenie dodatkowych środków finansowych pozwoli na zaoferowanie mieszkańcom możliwość przebadania się na związki fenolu. Dodał, że taki program profilaktyczny nie powstał *ad hoc*, lecz był opracowany znacznie wcześniej. W marcu br. został zaopiniowany przez konsultanta Wojewódzkiego Ośrodka Medycyny Pracy.

Ewa Odulińska podzieliła się wątpliwościami wynikającymi z ogólnikowego zapisu określającego adresatów programu: *„Beneficjentami badań profilaktycznych w ramach Programu będą mieszkańcy zamieszkali na terenie gminy Kędzierzyn-Koźle zameldowani na pobyt stały lub czasowy powyżej roku, w tym w szczególności osoby narażone na długotrwałą ekspozycję benzenu, jako środka toksycznego przyczyniającego się do zmian chorobowych w organizmie”*. Podzieliła się uwagą, że większość osób, z którymi rozmawiała na temat adresatów programu, interpretuje zapis „w szczególności osoby narażone na długotrwałą ekspozycję benzenu”, iż dotyczy pracowników zakładów, w których znajduje się benzen. Natomiast z rozmów z lekarzami profilaktykami wnioskuje, że pracownicy takich zakładów mają raz w roku okresowe badania profilaktyczne, a są przypadki, że badania są wykonywane dwukrotnie w ciągu roku. Podkreśliła, że jest za wprowadzeniem takiego programu, jednak należałoby precyzyjnie określić adresatów. Wskazane jest również, aby efektem przeprowadzonych badań były konkretne wnioski.

Wojciech Jagiełło, zastępca prezydenta miasta, wyjaśnił, że program adresowany jest do wszystkich mieszkańców. Zabezpieczone środki pozwolą na zbadanie około 1000 mieszkańców. Nie sądzi, aby pracownicy mający wykonane podobne badanie w ramach okresowych badań profilaktycznych finansowanych przez zakład pracy ponownie zgłaszali się na badania finansowane przez gminę. Jeżeli okaże się, że jednak zechcą skorzystać z badań zaoferowanych przez gminę, to będą mieli taką możliwość. Szczegółowe elementy związane z tym badaniem zostaną określone w samym postępowaniu konkursowym. Ewentualne dalsze rozwiązania będą rozważane w trakcie realizacji programu, kiedy będzie wiadomo jakie jest zainteresowanie mieszkańców programem.

Ewa Odulińska podzieliła się uwagą, że liczy na to, że po uszczegółowieniu warunków w ogłoszonym konkursie program obejmie głównie mieszkańców, którzy do tej pory nie mieli możliwości skorzystania z podobnych badań, np. zleconych przez zakład pracy w ramach okresowych badań profilaktycznych.

Wojciech Jagiełło przypomniał, że w komisjach konkursowych biorą udział także przedstawiciele Rady Miasta.

Witold Rusak zwrócił uwagę na tytuł programu „Program profilaktyki i wczesnego wykrywania zatrucia benzenem”. Podzielił się obawą, że część mieszkańców może wnioskować z tego zapisu, że zatrucie benzenem występuje. Zaproponował wprowadzenie zmian tak, aby nie budzić do tego typu skojarzeń.

Wojciech Jagiełło przypomniał, że program ten powstał dużo wcześniej niż rozpoczęła się dyskusja na temat benzenu. W takim brzmieniu został zaopiniowany przez konsultanta wojewódzkiego. Dlatego proponuje aby pozostawić w niezmienionym brzmieniu.

Po stwierdzeniu, że nikt nie zgłasza się do dyskusji, przewodniczący Rady Miasta poddał projekt uchwały pod głosowanie:

„za” oddano 21 głosów,
„przeciw” 0
„wstrzymujących się” 0,
- głosy nieoddane 1.

(wydruk z głosowania nr 16, zawierający wyniki głosowania jawnego za pomocą elektronicznego systemu, załącza się do protokołu z sesji)

Przewodniczący Rady Miasta stwierdził, że uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XXXIV/305/16

Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle
z dnia 29 września 2016 r.

zmieniająca uchwałę w sprawie przyjęcia Programu Ochrony Zdrowia na lata 2014-2016

(tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu)

o) Podjęcie uchwały w sprawie skargi na działania Prezydenta Miasta Kędzierzyn-Koźle w przedmiocie „nieuprawnionego pobierania opłat parkingowych z uwagi na niedostosowanie oznakowania zgodnie ze znowelizowanym rozporządzeniem”.

Ryszard Masalski, przewodniczący Komisji Rewizyjnej, tytułem wprowadzenia poinformował, że gmina wyznaczyła strefy parkowania. Strona skarżąca analizując przepis dostrzegła niezgodność pomiędzy zapisem w rozporządzeniu ministra a stanem faktycznym, polegającym na tym, że minister w swoim rozporządzeniu nakazuje aby strefy płatnego parkowania posiadały oznakowanie poziome, to znaczy aby każdy samochód miał wyznaczone miejsce do parkowania. Natomiast w przypadku stref płatnego parkowania w Kędzierzynie-Koźlu mają one wyznaczone początek i koniec. Strona urzędowa uważa, że początek i koniec to jest właśnie to oznaczenie poziome. Zdaniem Komisji Rewizyjnej strona skarżąca ma rację, gdyż tych znaków poziomych nie ma. W związku z tym komisja uznała skargę za zasadną. Z uwagi na to, że stanowisko Komisji Rewizyjnej było inne niż stanowisko strony

urzędowej, członkowie komisji sporządzili autorski projekt uchwały. Projekt ten został przedłożony wraz z uzasadnieniem na dzisiejszej sesji.

Prowadzący obrady Andrzej Kopeć poinformował, że otwiera dyskusję.

Grażyna Radka podzieliła się refleksją, że temat, który jest przedmiotem dyskusji wzbudził mieszane uczucia. Każdy z radnych musi dokonać jakiegoś wyboru. Przypomniała, że oznakowanie poziome wiąże się z częściową redukcją miejsc parkingowych. Ponadto oznakowanie poziome wymaga sporych nakładów finansowych. W małych miastach wynoszą one kilka tysięcy złotych, a w większych dochodzą do kilkudziesięciu tysięcy złotych. Na zakończenie stwierdziła, że dopóki przepisy tego aktu prawa miejscowego nie zostaną uchylone przy zastosowaniu stosownej procedury prawnej, to przysługuje im domniemanie legalności. Nie można bowiem uznać iż przepisy rozporządzenia Ministra Transportu z 2013 roku, które weszły w życie w lutym 2014 roku uchylają przedmiotową uchwałę.

Michał Nowak, członek Komisji Rewizyjnej i autor projektu uchwały wraz z uzasadnieniem uznającego skargę za zasadną, na wstępie przywołał wypowiedź radcy prawnego Macieja Pająka, że skarga jest reliktem dawnego komunizmu, czasów Gomułki, ale cały czas ten tryb skargowy w Kodeksie postępowania administracyjnego jest i *de facto* Komisja Rewizyjna, a następnie rada miasta staje się quasi-sądowym organem, który tę skargę rozstrzyga. Rozstrzygnięcie skargi jest teoretycznie proste, gdyż polega na zapoznaniu się ze stanem faktycznym i stanem prawnym, a następnie dokonaniu procesu określanego jako subsumpcja, czyli „podciągnięciu” stanu prawnego pod normę prawną. Następnie radny przedstawił stan prawny. Aby pobierać opłatę za parkowanie, należy spełnić trzy warunki. Pierwszym warunkiem jest wyznaczenie strefy parkowania, drugim warunkiem jest wyznaczenie miejsc parkingowych w tej strefie, a trzecim warunkiem jest pobieranie tych opłat w dni powszednie. Stan faktyczny wygląda natomiast tak, że nie ma ani jednego miejsca wyznaczonego w sposób określony w rozporządzeniu ministra na terenie naszych stref parkowania. Są miejsca oznaczone poziomymi liniami, np. ul. Wojska Polskiego od al. Jana Pawła II do ul. Pionierów, a także znakami pionowymi – np. na ul. Targowej oraz przy „kopertach”. Jest to nie więcej niż 10% miejsc, które są częściowo wyznaczone. Natomiast 90% naszej strefy nie ma miejsc wyznaczonych w żaden sposób, ani znakiem poziomym, ani pionowym. Przypomniał, że w ubiegłym roku radni znowelizowali uchwałę o strefach parkowania. Było to po piśmie prokuratora Prokuratury Rejonowej w Kędzierzynie-Koźlu, który w piśmie napisał: *bezzasadnie ustalono w § 1 uchwały, iż opłata za parkowanie pojazdów samochodowych obowiązuje w każdym miejscu strefy płatnego parkowania w całym pasie drogowym danej ulicy, podczas gdy art. 13b ust. 1 ustawy o drogach publicznych stanowi, że opłatę, o której mowa w artykule poprzedzającym, pobiera się za parkowanie pojazdów samochodowych w strefie płatnego parkowania w wyznaczonym miejscu.* Radni zmieniając uchwałę zlikwidowali pobieranie opłaty w całej strefie płatnego parkowania, zmieniając zapis na „wyznaczone miejsce”. Dlatego nie można zachowywać się tak, jak by Rada nie dokonała zmiany uchwały. W związku z tym to, co powiedziała przedmówczyni, nie ma tutaj zastosowania, gdyż odnosi się do stanu

prawnego sprzed 2015 roku. Następnie radny Michał Nowak zacytował opinię mecenas Miścickiego, radcy prawnego Urzędu Miasta. Zauważył, że przyznał on Komisji Rewizyjnej całkowicie rację w części rozważań, natomiast nie wiadomo dlaczego wyciągnął zupełnie odwrotną konkluzję. Radca prawny pisze: *w razie całkowitego braku oznakowania (radny Michał Nowak przypomniał, że 90% miejsc nie ma żadnego oznakowania) opłaty nie można naliczać, gdyż wówczas nie istnieje wyznaczone miejsce w rozumieniu przepisów ustawy*. W związku z tym stanowisko radcy Miścickiego jest takie, że w 10% częściowo oznakowanych miejsc można pobierać opłatę, a w 90% pozostałych nie można. Na zakończenie radny Michał Nowak podzielił się refleksją, że bycie w Komisji Rewizyjnej nie jest niczym przyjemnym. Zarówno on, jak i wielu radnych, szczególnie z Klubu Radnych PO, nie zabiegało o członkostwo w tej komisji. Komisja Rewizyjna nie miała innego wyboru, porównując stan faktyczny ze stanem prawnym.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Kopeć, po stwierdzeniu, że nie ma więcej zgłoszeń do dyskusji, poddał pod głosowanie projekt uchwały, gdzie uznaje się skargę za zasadną:

„za” oddano 10 głosów,
„przeciw” 10 głosów,
„wstrzymujących się” 1,
- głosy nieoddane 1.

(wydruk z głosowania nr 17, zawierający wyniki głosowania jawnego za pomocą elektronicznego systemu, załącza się do protokołu z sesji)

Przewodniczący Rady Miasta stwierdził, że uchwała nie została podjęta.

Następnie przewodniczący Rady Miasta zwrócił się do pani mecenas o opinię prawną do zaistniałej sytuacji.

Monika Orpel-Śmigieliska, radca prawny, poinformowała, że aby uchwała została przyjęta musi być więcej głosów „za” niż „przeciw”.

Prowadzący obrady Andrzej Kopeć zwrócił się do sekretarza miasta o propozycję rozwiązania zaistniałej sytuacji.

Zbigniew Romanowicz, sekretarz miasta, wyjaśnił, że Kodeks postępowania administracyjnego wymaga przyjęcia określonego stanowiska, czy skarga jest zasadna czy niezasadna. W tej chwili rada nie przyjęła stanowiska proponowanego przez Komisję Rewizyjną, ale nie zajęła stanowiska wobec skargi.

Ryszard Masalski, przewodniczący Komisji Rewizyjnej, zauważył, że propozycja komisji rewizyjnej „nie przeszła”. W tej sytuacji należałoby poddać pod głosowanie projekt uchwały zawierający stanowisko zaproponowane przez prezydenta miasta. *(projekt uchwały uznający skargę za bezzasadną został przekazany do Biura Rady Miasta 18 lipca)*

Sekretarz miasta Zbigniew Romanowicz potwierdził, że w toku rozpatrywania skargi pani prezydent przedłożyła swoje obszerne stanowisko wobec skargi. Stanowisko to zawierało rekomendację dla uznania skargi za bezzasadną.

Po tych wyjaśnieniach przewodniczący obrad Andrzej Kopeć poinformował, że poddaje pod głosowanie uchwałę o uznaniu skargi za bezzasadną z uzasadnieniem zaproponowanym przez panią prezydent:

- „za” oddano 10 głosów,
- „przeciw” 8,
- „wstrzymujących się” 2 głosy,
- głosy nieoddane 2.

(wydruk z głosowania nr 18, zawierający wyniki głosowania jawnego za pomocą elektronicznego systemu, załącza się do protokołu z sesji)

Przewodniczący Rady Miasta stwierdził, że stanowisko zostało przyjęte, czyli skarga została uznana za bezzasadną.

Uchwała Nr XXXIV/306/16

Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle
z dnia 29 września 2016 r.

w sprawie skargi na działania Prezydenta Miasta Kędzierzyn-Koźle w przedmiocie „nieuprawnionego pobierania opłat parkingowych z uwagi na niedostosowanie oznakowania zgodnie ze znowelizowanym rozporządzeniem”
(tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu)

Ad 9.

Interpelacje, zapytania i oświadczenia Radnych. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania.

Ryszard Masalski poinformował, że nie ma możliwości zadać na sesji pani prezydent pytań, gdyż kiedy zwraca się do pani prezydent z pytaniem na spotkaniach w okresie międzysesyjnym, to pani prezydent udziela odpowiedzi od razu lub na spotkaniach w os. Blachownia. Jest jednak jeden wniosek przedstawiony na ostatniej sesji o oznakowanie przejścia dla pieszych na ul. Tuwima w okolicy poczty. Z przekazanej informacji dowiedział się, że wniosek ten został skierowany do powiatu na komisję do analizy istniejącej organizacji ruchu. Radny zwrócił się z pytaniem, czy rzeczywiście potrzeba aż miesiąca, aby komisja rozpatrzyła jego wniosek.

Artur Maruszczak, zastępca prezydenta miasta, wyjaśnił, że Urząd Miasta nie ma wpływu na terminy spotkań ww. komisji. Dodał, że komisja ta najczęściej udziela odpowiedzi w ciągu półtora miesiąca.

Hubert Majnusz zwrócił się z prośbą, aby przy pracach remontowych, planowanych w ulicy od ronda Grunwaldzkiego w stronę Zalesia Śląskiego, wykonać kolektor ściekowy.

Artur Maruszczak poinformował, że taki kolektor ściekowy będzie wykonany.

Tomasz Scheller zwrócił się z prośbą o ponowne podjęcie dyskusji z powiatem w sprawie rewitalizacji parku w Sławięcicach.

Sabina Nowosielska zadeklarowała ponownie zwrócenie się do powiatu z prośbą o rozważenie możliwości zrealizowania projektu.

Po stwierdzeniu, że nie ma więcej osób zgłaszających się do złożenia interpelacji, przewodniczący obrad Andrzej Kopeć zarządził 10 minut przerwy. Poprosił o spotkanie Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej (*przerwa trwała od 22:05 do 22:40*).

Ad 10.

Wolne wnioski.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Kopeć poinformował, że podczas dyskusji w punkcie 6 porządku obrad radny Grzegorz Mateja złożył wniosek dotyczący wystąpienia z apelem do wojewody opolskiego w sprawie zanieczyszczenia powietrza benzenem. Wniosek ten brzmi: „W związku ze spontaniczną akcją mieszkańców Kędzierzyna-Koźła mającą na celu wykrycie sprawcy zanieczyszczenia powietrza atmosferycznego benzenem, oraz mającą na celu doprowadzenie do zakończenia tego proceduru, zwracam się z wnioskiem o wystosowanie apelu do Wojewody Opolskiego, w sprawie podjęcia działań, mających na celu wykrycie podmiotu którego działalność powoduje przekroczenie dopuszczalnych norm zanieczyszczenia powietrza tą substancją oraz podjęcia działań, mających na celu natychmiastowe zakończenie zanieczyszczenia środowiska oraz mieszkańców miasta i powiatu”. Po przedstawieniu treści wniosku, przewodniczący Rady Miasta zwrócił uwagę na stwierdzenia, z którymi nie do końca zgodziłby się Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska, np. „zanieczyszczenie mieszkańców”, „przekroczenie norm” – powinno być „przekroczenie stężeń”.

Artur Maruszczak, zastępca prezydenta miasta, przypomniał, że z informacji WIOŚ wynika, że nie występują przekroczenia stężeń. Mimo „pików” stężenia nie są przekroczone, są one dopuszczalne. Jedyne mierniki to średnioroczne stężenie i ten miernik nie jest przekroczony. Poinformował, że wojewoda otrzymał już wnioski radnego i mieszkańców na pierwszym spotkaniu sztabu kryzysowego. Jutro jest planowane kolejne spotkanie pani prezydent u wojewody, na którym również będą przekazane wojewodzie wnioski. Przypomniał, że radni planują wystąpić z apelem do premiera rządu. Treść tego apelu można przekazać do wiadomości wojewody.

Ewa Czubek wyjaśniła, że w projekcie apelu jest zapis o przekazaniu do wiadomości wojewodzie.

Adam Oczóś przypomniał o ustaleniach, że na następnej sesji zostanie przedłożony projekt uchwały zawierający apel Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle do Prezesa Rady Ministrów w sprawie wprowadzenia zmian do ustawy o ochronie środowiska. Zwrócił się z prośbą do radnego Matei o wycofanie wniosku.

Grzegorz Mateja poinformował, że podtrzymuje swój wniosek, gdyż obawia się, że w gąszczu biurokratycznych problemów inicjatywa wystąpienia z apelem do Prezesa Rady Ministrów może nie dojść do skutku.

Ewa Czubek poinformowała o kwestiach prawnych, które wymagają zmiany, aby skutecznie poprawić stan środowiska. Dodała, że wojewoda nie ma w tym zakresie kompetencji.

Andrzej Kopeć, przewodniczący Rady Miasta, zauważył, że do tej pory jeżeli radny czy radna – np. Ryszard Masalski i Ewa Czubek – zamierzali wystąpić z apelem do określonej instytucji, to taki apel przygotowali i przedłożyli w formie uchwały. Natomiast radny Grzegorz Mateja złożył wniosek bez proponowanej treści apelu.

Ryszard Masalski wskazał na potrzebę opracowania projektu uchwały w sprawie wystosowania apelu do wojewody.

Ewa Czubek zauważyła, że z wypowiedzi zastępcy prezydenta wynika, że prezydent miasta nie jest przekonana w kwestii wystąpienia z apelem do wojewody. W takiej sytuacji to Rada powinna ten wniosek przygotować i przegłosować.

Po dyskusji prowadzący obrady Andrzej Kopeć poddał pod głosowanie wniosek Grzegorza Matei:

- „za” oddano 2 głosy,
- „przeciw” 12,
- „wstrzymujących się” 5 głosów,
- głosy nieoddane 3.

(wydruk z głosowania nr 19, zawierający wyniki głosowania jawnego za pomocą elektronicznego systemu, załącza się do protokołu z sesji)

Przewodniczący Rady Miasta stwierdził, że wniosek nie uzyskał akceptacji.

W dalszej części realizacji punktu „wolne wnioski” Tomasz Scheller poinformował, że złożył na ręce przewodniczącego Rady Miasta rezygnację z pracy w Komisji Strategii i Rozwoju. Zwrócił się z pytaniem, czy temat ten będzie przedstawiony na dzisiejszej sesji.

Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że jeżeli radny złoży pisemną rezygnację na 7 dni przed sesją, to taki punkt jest zaplanowany w porządku obrad. Natomiast w sytuacji, gdy rezygnacja została złożona po rozesłaniu zawiadomienia o sesji, to konieczny jest wniosek poszerzenie porządku obrad.

Tomasz Scheller złożył wniosek o poszerzenie porządku obrad o punkt „Zmiany w składach komisji problemowych”.

Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że rezygnacje z pracy w Komisji Strategii i Rozwoju złożyli Tomasz Scheller i Grzegorz Mateja. W związku z tym jest podstawa, aby poszerzyć porządek obrad o taki punkt.

Monika Orpel-Śmigielska, radca prawny, poinformowała, że zmiany do porządku obrad powinny być wprowadzane na początki sesji. Dodała, że zapis § 28 ust. 2 Statutu Gminy umożliwia składanie wniosków w sprawie zmian porządku obrad także w trakcie sesji, jednak w przypadkach uzasadnionych potrzebą zapewnienia sprawnego przebiegu sesji. Podzieliła się wątpliwością, czy tutaj akurat taka potrzeba zachodzi.

Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że w przeszłości takie wnioski były zgłaszane i poddawane pod głosowanie. Następnie poddał pod głosowanie wniosek radnego Tomasza Schellera o poszerzenie porządku obrad:

„za” wnioskiem oddano 10 głosów,

„przeciw” 3,

„wstrzymujących się” 5,

- głosy nieoddane 4.

(wydruk z głosowania nr 20, zawierający wyniki głosowania jawnego za pomocą elektronicznego systemu, załącza się do protokołu z sesji)

Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że wniosek nie uzyskał akceptacji, gdyż do rozszerzenia porządku obrad wymagane jest poparcie nie mniej niż 12 radnych.

Kolejny temat poruszony przez przewodniczącego Rady Miasta wynikał z informacji o nieprzyjemnym incydencie, jaki miał miejsce na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej. Zwrócił do radnego Grzegorza Matei, aby dochowywał pewnych standardów pracy w Radzie i nie używał określeń typu „stek bzdur”, odnoszących się do oceny pracy innego radnego. Wyraził nadzieję, że był to jednorazowy incydent, który już się nie powtórzy.

Grzegorz Mateja podzielił się refleksją, że być może sformułowanie „stek bzdur” było nie na miejscu. Przeprósł za swoją wypowiedź.

Ad 11.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad przewodniczący Rady Miasta Andrzej Kopec zamknął XXXIV sesję Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle.

**Przewodniczący obrad
Andrzej Kopec**

Sesja zakończyła się o godz. 23:05.

Protokolowała H. Olkowska

